Nr. 106. Środa, 10 Maja 1893. Rok 83.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 26 marca 1893 l. 10.599 przedłużyło na rok piąty udzielony Hirschowi Nuchimowi Singerowi w Tarnowie, reskryptem tegoż Ministerstwa z d. 28 października 1892 l. 27.967 wyłączny przywilej na sposób zapakowania jaj *„Eier Verpackungs-Einlage aus Watte und gleichem Stroh“*.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Rozporządzeniem z dnia 12 kwietnia b. r. l. 5438, zarządził c. k. Rząd krajowy szląski, że nierogacizna do handlu przeznaczona ma być pokryta pasportami; tudzież, że stan zdrowia nierogacizny w czasie przewozu kolejami lub okrętami podlega oględzinom. Zarazem przypomina tenże Rząd, że wzbronionem jest pędzenie nierogacizny do handlu przeznaczonej drogami publicznemi, niemniej pędzenie od miejscowości do miejscowości, lub od domu do domu czyli tak zw. domokrążny handel świń w całym Szląsku.

Przekroczenia tego rozporządzenia będą karane według postanowień §. 45 ustawy z dnia 24 maja 1882, Dz. pr. p, nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 maja.

Gdy po upadku Ribota, na czele rządu we Francyi stanął gabinet pana Dupuy'ego, nie tylko prasa zagraniczna, ale w pierwszym rzędzie sama prasa francuska, a dalej, nie tylko pisma francuskie, reprezentujące obozy polityczne bardziej zachowawcze, ale nawet dzienniki radykalne, a więc organa tej frakcyi, która w gabinecie Dupuy'ego niezwykle licznych posiada przedstawicieli, wróżyły nowemu gabinetowi życie nie długie, a nazywając członków jego „ludźmi bez powagi“, lekce ich sobie ważyły, i stosownie do barwy swojej i do temperamentu swego, wyśmiewały ich lub wyszydzały nawet. Od kilku dni te same pisma wyrażają się o tym samym gabinecie a w szczególności o jego prezesie, z nadzwyczajnem uznaniem, z zachwytem niemal; uznanie to jest tem większe, im więcej które z pism przechyla się na stronę systemu polityki zachowawczej, a na odwrót maleje ono stopniowo w miarę bardziej „postępowych“ haseł, szerzonych przez organa liberalne; u radykalnych zaś pism przechodzi uczucie dla p. Dupuy'ego już wprost w oburzenie. W każdym razie obecny gabinet francuski, ten gabinet „miernot“, na który patrzono niedawno z politowaniem, oburza teraz jednych, przejmuje zachwytem drugich, zadziwia wszystkich. Cóż jest przyczyną tej niezwykłej metamorfozy?

Przyczyna mówi sama za siebie. Pomiędzy tymi, którzy korzystając z podnieconych w dniu 1 maja umysłów robotniczych, chcieli wywołać w Paryżu socyalistyczne demonstracye, znalazł się i poseł Baudin, znany ze swych agitacyj podczas bezrobocia w Carmaux, a ponieważ działał tak wyzywająco, zachowywał się tak niesfornie, iż porządek i spokój publiczny cierpiały na tem, i ponieważ nadto uderzył w twarz jednego z agentów policyjnych, przeto przyaresztowano go i odprowadzono do komisaryatu, aby opisać przebieg zajścia. Pan poseł jednak, zdaniem którego nieodpowiednie zachowywanie się na ulicy nie przynosiło ujmy godności reprezenta narodu, uczuł się przyaresztowaniem tem urażony, chociaż natychmiast po spisaniu protokołu wypuszczono go na wolność; zdanie to podzielili także jego przyjaciele polityczni i zaraz na drugi dzień zainterpelowano w tej sprawie gabinet. Prezes gabinetu jednak, p. Dupuy, miasto skarcić postępowanie policyi, wyraził jej w odpowiedzi swej zupełne uznanie: deputowany Baudin, — mówił — chciał używać mandatu poselskiego do osłonięcia swych agitacyj i do uczynienia bezkarnemi zaburzeń przez siebie szerzonych; prócz tego znieważył przedstawiciela władzy, czuwającej nad utrzymaniem spokoju publicznego. Słusznie więc — mówił dalej — postąpiono z deputowanym, słusznie go aresztowano, a i na przyszłość minister, ilekroć będzie miał do wyboru pomiędzy poświęceniem przywileju nietykalności poselskiej a ładem społecznym, nigdy ani na chwilę się nie zawaha i zawsze poświęci pierwszą na rzecz drugiego.

Słowa te, pełne świadomości obowiązków i pełne energii, wprawiły w zdumienie całą Izbę i całą Francyę: Francya potrzebuje silnego rządu, — dzisiaj więcej niż kiedy — a w głębi duszy każdy Francuz, chociażby największym był propagatorem idei republikańskich, dla rządu — silnego i świadomego siebie, czuć będzie zawsze szacunek i uznanie. Większością wiec prawie dwustu głosów uchwalono porządek dzienny, wyrażający zaufanie gabinetowi, a cała prasa umiarkowana stanęła po jego stronie. Równocześnie jednak z tymi wyrazami uznania dla p. Dupuy, pojawiły się także ataki pism radykalnych, nie mogących darować mu „targnięcia się na nietykalność poselską“, i rozszerzono pogłoski o nieporozumieniach w łonie gabinetu, upozorowane tem, iż radykalni członkowie obecnego ministerstwa francuskiego nie mogą żadną miarą zgodzić się na przeciwne ich zasadom stanowisko prezesa gabinetu i na „lekceważenie“ przezeń parlamentaryzmu. O ile te pogłoski są prawdziwe, trudno to stanowczo osądzić; nieprawdopodobnemi nie są, ale w każdym razie energiczne niezwykle, wystąpienie prezesa gabinetu, przejęło naród francuski nadzieją, iż wreszcie może powrócą dla rzeczpospolitej czasy ładu i spokoju, czasy silnego rządu.

Równocześnie z tem jednak powstała dla republikanów troska, aby p. Dupuy'ego bądź co bądź utrzymać na jego stanowisku. A zachwiało się ono bardzo: zwycięstwo swoje bowiem w d. 2 maja zawdzięczał p. Dupuy poparciu ujętej energicznem jego wystąpieniu prawicy; czy jednak prawica zechce go zawsze popierać? Bez głosów zaś stronnictwa radykalnego, które tem samem wystąpieniem naraził sobie, nie ma w obecnej Izbie deputowanych republikańskiej większości; położenie więc p. Dupuy pomimo chwilowego i świetnego zwycięstwa, nie było pewne. Na szczęście atoli dla niego jest w Paryżu człowiek, którego radykalne stronnictwo gorzej nienawidzi i obawia się od p. Dupuy: jest to p. Constans. Posady ambasadora nie przyjął a senat wybrał go w ostatnich dniach w miejsce Juliusza Ferry'ego, prezesem stałej komisyi dla spraw kolonialnych, czyli swym politycznym przewodnikiem; gdyby więc przyszło do przesilenia gabinetowego, p. Carnot wprost musiałby tym razem zwrócić się do p. Constansa, i jemu przypadłoby w udziale kierowanie wyborami: tego ulękli się radykalni, i nagle — jak widać z świeżo nadeszłych dzienników francuskich — na całej linii zawiesili walkę przeciw p. Dupuy'emu.

Sprawy sejmowe.

(Sprawozdanie komisyi gospodarskiej o czynnościach Wydziału kraj. w zakresie budowli wodnych i melioracyj).

(§) Komisya gospodarstwa krajowego (ref. p. Jan Tarnowski) w sprawozdaniu swem o czynnościach Wydziału krajowego w zakresie budowli wodnych i melioracyj, podnosi z uznaniem, że uchwalone przez Sejm projekta ustaw, a w szczególności projekta czterech ustaw melioracyjnych, t. j. regulacyi Biały, obwałowania Wisły w pow. Wielickim, zabudowania potoków górskich w dorzeczu Stryja i Skawy, uzyskały Najwyższą sankcyę, oraz, że wszystkie uchwały Sejmu zostały przez Wydział krajowy ściśle i z pożytkiem dla spraw wykonane.

80)

JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

XIV.

(Ciąg dalszy).

Po tygodniu nieprzerywanej niemal pracy, wybiegł z pracowni, aby nieco zaczerpnąć powietrza i spotkał panią Domirską, która go powitała z nietajoną radością. Była smutna, ale jak zwykle starała się w sobie i w nim obudzić nadzieję....

— Miejmy dobrą otuchę.... szepnęła. Trzeba jednak zdobyć się na cierpliwość, bo ja znam Jadzię. Wszelki nacisk byłby nie tylko daremnym, ale popsuć mógłby całą sprawę.... Nie ma się czemu dziwić. Uczucie dla Władysława zrosło się niejako z jej istotą. Zaraz nazajutrz po tym wieczorze, gdy się dowiedziała o wyzdrowieniu męża, chciała sama natychmiast jechać do Berlina, na moją prośbę jednak zgodziła się pozostać.... Ale napisała list stanowczy do doktora i do Władysława. Czekajmy więc odpowiedzi.... Ja zawsze liczę na szlachetność Władysława, który zrozumieć powinien, że sam Bóg, zsyłając nań ciężką chorobę, rozdzielił go z żoną na zawsze....

Słowa te pani Domirskiej, mające na celu przynieść Augustowi otuchę, ale nie mogące ukryć obaw, podziałały wprost przeciwnie: zaniepokoiły go mocno. Już ta myśl sama, że Jadwiga chciała wyjeżdżać, nie zawiadomiwszy go o tem, bez pożegnania, dotknęła go boleśnie. A któż mógł ręczyć, że jutro nie zerwie się pod wpływem skrupułów i nie wyjedzie, aby stanowczą postawić zaporę pomiędzy sobą a człowiekiem, który ją pociągał?...

Wrócił do domu smutny, dręczony niepokojem i zastał list od Warsza z Genewy.

„Zawlokłem się aż tutaj — pisał Warsz — sam nie wiem po co. Stare grzechy tak mną włóczą po świecie. A w około mnie wszystko się dziwnie psuje, — do czego rękę przyłożę, rozłazi się.... Janina z matką nibyto się pogodziła, ale chyba po to, aby męża zostawić pod Tarnopolem a sama pogonić światami z tą nieszczęśliwą matką, dla której żadnych względów nie ma.... Powlokłem się z niemi, myśląc, że obecnością swoją potrafię wywrzeć wpływ, bo ta mała dawniej jakotako respektowała moją gburowatą stanowczość. Ale gdzietam!... Patrząc na to co się nieraz działo, — napadało mię wściekłe pragnienie idealnego spokoju.... u Habera — pamiętasz? Ale nawet i na to nie mogę sobie pozwolić, — jakaś głupia litość nad nędzą ludzką schwyciła mię na starość i nie puszcza. Siedzę więc tu, gryzę się i zbiera mię czasami idyotyczny strach, aby nie stało się jeszcze gorzej. Jakby to nie było wszystko jedno w tem mizernem życiu! Ale po co ja ci o tem piszę?... Aha, wiem już.... Przed dziesięcioma dniami, Janina, po scenie burzliwej z matką, wyjechała nagle, przypuszczam, że do Berlina, gdzie jak przedtem mówiła, wybiera się koniecznie dla studyowania jednego z obrazów Rubensa, którego dobrze dotąd nie zbadała.... „Nimfy i Syleny“ — piękny przedmiot do studyowania dla kobiety o tak niewinnej wyobraźni! Ona zresztą sama nie wie czego pragnie, ale jakieś piekło ją pali. Czyta to Gypa, to Zolę, to Bourgetowską psychologię. Czyta, zachwyca się i wścieka.... Może też pojawi się i we Lwowie. Pojawić się może lada dzień, u niej wszystko możebne. W takim razie strzeż się, romansowy bohaterze, bo na ciebie, jak uważałem, strasznie zawzięta. Coś jej zrobił — nie wiem. Ale to wiem, że kilka razy przy mnie, szydziła z ciebie tonem, w którym odczułem mściwy gniew. Więc strzeż się. A gdyby cię zaatakowała, uzbrój się w cierpliwość i nie rozdrażniaj jej, bo tam już nie wiele potrzeba, aby rozstrój doprowadzić do szczytu, z którego się nie wraca, lecz stacza się w przepaść od razu.... Bądź zdrów. Nie dodaję: *tiens-toi chaud*, bo może ci być za gorąco, gdyby Janina rzeczywiście zawitała do Lwowa....“

List ten, mający charakter przestrogi, zwiększył jeszcze niepokój Augusta. W pierwszej chwili chciał biedz do Jadwigi, bo jakieś przeczucie mówiło mu, że zemsta Janiny w nią naprzód ugodzi. Ale się wstrzymał. Słowa matki, zalecające cierpliwość, pohamowały go. Po chwili złowrogie przeczucia starał się odepchnąć i oddalić rozwagą. Cóż z tego, że Janina wyjechała do Berlina? Wszak jeszcze w Monachium mówiła mu o tym obrazie Rubensa, który jest przedmiotem jej zachwytów, a który tylko z reprodukcyj znała? Zkądże wniosek, że ona mścić się pragnie? I jakżeby się zresztą zemścić potrafiła? Wszak Władysław, gdyby tu o niego chodziło, jest pod opieką lekarzy i czujnego przyjaciela?...

Pomimo wszakże takich refleksyj, obudzona burza niepokoju wrzała. Po chwilowem uśmierzeniu wybuchała z większą jeszcze siłą a noc przyniosła mu z swym mrokiem czarną, nieukojoną tęsknotę. Spać nie mógł; budziły go co chwila zmory; gorączka go paliła, na piersiach czuł ciężar, który je ugniatał, tłumiąc oddech.... Pragnął co rychlej świtu, blasku dziennego a tu noc długa, jesienna, ciemna, chmurna, pełna wichrów które szalały, wyjąc żałośnie.

Nareszcie usnął nad ranem, jak kamień i zbudził się późno. Ubrał się spiesznie i podążył do pracowni. Spojrzał przez wielkie okno, wychodzące na ogród miejski. Pomimo spóźnionej godziny, ulice niemal puste. Wicher szalał jeszcze; z gałęzi postrącał prawie wszystkie liście, które teraz rozmiatał wraz z kurzawą, z szelestem. W powietrzu zamglonem, szarem, czuć było niemiłe zimno, przenikające do kości, drażniące nerwy.

Odwracając się od tego widoku, August zabrał się do roboty, ale malować nie mógł. Myśli nie dawały się skupić, ręka drżała, postać Jadwigi, którą widział przed sobą, wydawała mu się dziwnie smutna, jakby go ku sobie wzywała.

— Pójdę... do niej! — szepnął — nie wytrzymam dłużej tego stanu niepewności i udręczeń.

Odrzucił pędzel, zwrócił się ku drzwiom i przystanął zdumiony. Z przedpokoju doszedł go głos, pytający o niego, — a za chwilę potem ktoś szarpnął silnie za klamkę i otworzył drzwi pracowni.

W progu stała postać kobiety, ubranej ciemno, z twarzą osłoniętą grubym welonem.

August poznał od razu i głos i postać....

To była Janina.

Postąpiła szybko ku niemu i odrzucając woal z twarzy:

— Nie spodziewałeś się pan mię widzieć.... rzekła jakimś dziwnie zmienionym, drżącym głosem — nie spodziewałeś się!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowiecki.

Z przedłożonego przez Wydział krajowy wykazu kwot przyznanych z państwowego funduszu melioracyjnego na roboty w poszczególnych krajach koronnych, powzięła komisya z zadowoleniem do wiadomości, że kraj nasz dzięki staraniom reprezentacyi swej w Radzie państwa, oraz usiłowaniom Wydziału krajowego, uzyskał w ósmym roku istnienia tego funduszu, udział, jaki mu się należy w stosunku do jego rozległości, ilości wód i potrzeb. Wedle uchwalonego bowiem przez Radę państwa preliminarza państwowego funduszu melioracyjnego na rok 1893 z przyznanej z tego funduszu ogólnej sumy 7,639.527 zł. (bez uwzględnienia pożyczek i kosztów utrzymania oddziału leśno-technicznego dla robót górskich) przypada na kraj nasz 2,206.719 zł., czyli 28·88 prc., podczas gdy jeszcze w roku 1891 udział naszego kraju wynosił 787.143 zł., czyli 18·14 prc. Wykazując stan państwowego funduszu melioracyjnego, zwrócił Wydział krajowy uwagę Sejmu na możliwość zużytkowania tego funduszu do wykonania drenowania w szerszych rozmiarach, którego potrzeba tak ogólnie w kraju bywa odczuwaną. Pierwszy przykład podobnego zużytkowania dał Sejm dolno-austryacki uchwalając w roku 1892 ustawę, wedle której do kosztów ogólnych 30.000 zł. tak fundusz krajowy jak i państwowy fundusz melioracyjny, przyczyniają się zasiłkami bezzwrotnymi po 11.400 zł.

Komisya gospodarstwa krajowego wyraża zdanie, że mimo mającego się uchwalić przez Sejm ogólnego programu regulacyi wód i melioracyj w całym kraju, należałoby w drodze specyalnych ustaw krajowych przeprowadzić kilka wzorowych drenowań do spopularyzowania tej ważnej a rentownej melioracyi, zwłaszcza w podgórskich powiatach wschodnich, gdzie grunta są nieprzepuszczalne a melioracye lokalne zaledwie na próbę bywają podejmowane.

(*Zmiana ustawy o konkurencyi kościelnej*).

Komisya konkurencyjna załatwiła na podstawie referatu p. Zolla sprawozdanie o wnioskach pp. Okuniewskiego i Kramarczyka w sprawie zmiany ustawy o konkurencyi kościelnej. Komisya poszła za wnioskiem Wydziału krajowego, złożonym jeszcze na wiosennej sesyi r. z. t. j. wnosi projekt zmiany §. 9 ustawy o konkurencyi kościelnej w tym kierunku, iż parafianie tych miejscowości, w których znajduje się kościół publiczny nieparafialny, ich staraniem utrzymywany, uważani będą za wyłączonych ze związku parafialnego i uwolnieni będą od konkurowania do wydatków na kościół i budynki parafialne (matryczne), jeżeli przy owym nieparafialnym kościele z ramienia władzy duchownej i za zezwoleniem Rządu ustanowiony jest stale duchowny, sprawujący wszystkie funkcye duszpasterza i prowadzący oddzielnie i niezależnie od plebana księgi metrykalne.

Nadto uchwaliła komisya na wniosek p. Okuniewskiego rezolucyę, wzywającą Rząd do zmiany ustawy państwowej z r. 1874 o konkurencyi kościelnej, aby parafianie wszystkich kościołów filialnych uwolnieni byli od konkurowania do wydatków na kościół macierzysty.

(*Nowe okręgi sanitarne*).

Komisya budżetowa załatwiła na podstawie referatu p. Czyżewicza sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia dalszej seryi okręgów sanitarnych w naszym kraju na zasadzie ustawy z dnia 2 lutego 1891 dz. u. kr. nr. 17.

Chodzi o utworzenie dalszych 29 okręgów sanitarnych w powiatach: po 2 w bobreckim, brodzkim, dobromilskim, dolińskim, drohobyckim, kałuskim, liskim i horodeńskim; zaś po 1 w pow. borszczowskim, grodeckim, mościskim, przemyskim, przemyślańskim, rawskim, rohatyńskim, sanockim, sokalskim, staromiejskim, stryjskim, zbaraskim i tarnobrzeskim.

Komisya podnosi w swem sprawozdaniu, że przy tworzeniu okręgów trzyma się Wydział krajowy słusznej zasady, iż w uwzględnieniu życzeń reprezentacyj powiatowych autonomicznych, popartych prawie wszędzie opinią gmin odnośnych, zmienia proponowane przez Rząd okręgi, co do ich podziału terytoryalnego wedle życzeń i wskazania potrzeby wydziałów powiatowych. W ten sposób stało się, że w przedłożeniu Wydziału krajowego w powiatach górskich, co do obszaru rozległych, o trudnych warunkach komunikacyjnych, a pomimo to względnie silnie zaludnionych i to biedną ludnością, powstała konieczność tworzenia odrazu po 2 okręgi, aby tym sposobem przecież choć w części uczynić zadość wymogom sanitarnym i najbiedniejszej ludności dać możność opieki lekarskiej, której właśnie z powodu trudnych warunków egzystencyi dla lekarzy najmniej posiada, a wedle sprawozdań statystycznych o śmiertelności względnie najwięcej potrzebuje. Postępując inaczej, t. j. tworząc tylko pojedyncze okręgi, obszary do nich przydzielone, stałyby się nie okręgami tylko powiatami i celowi swemu odpowiadać by nie mogły.

Następnie podnosi p. Czyżewicz w sprawozdaniu, że ponieważ podobne postępowanie przy tworzeniu nowych okręgów sanitarnych jest słuszne i sprawiedliwe, ponieważ dalej uwzględnia w całej pełni życzenia władz autonomicznych i tymże nadaje stanowczy głos w sprawie dla kraju naszego żywotnej, — ponieważ nareszcie, takie powolne tworzenie nowych okręgów bardzo skromnie obciąża budżety krajowy i powiatowe i odpowiada rzeczywistej możności obsadzenia tych posad lekarzami krajowymi, — gdy nadto sposób obliczenia kosztów przez utworzenie okręgów sanitarnych budżet krajowy obciążyć mających, jest prostym rachunkowym wynikiem ustawy przez Sejm uchwalonej, normującej tak płace jak i dodatki z najdokładniejszą ścisłością, w skutek czego obliczenie potrzebnej kwoty z funduszów krajowych pokryć się mającej jest całkiem dokładne i ścisłe, — przeto komisya budżetowa zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego proponuje Sejmowi utworzenie 29 nowych okręgów sanitarnych.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 6 maja.

(Z Sejmu. — Mowa p. Gregra).

(xx) Sejm nareszcie wczoraj przystąpił do rozpraw nad budżetem. Na uchwaleniu budżetu prawdopodobnie skończą się pozytywne prace Sejmu w bieżącej sesyi. Natomiast kwestya utworzenia nowych okręgów sądowych w skutek najróżniejszych krzyżujących się prądów, wzięła taki obrót, że niepodobna ani domyśleć się jej rozwiązania.

Komisya odrzuciła wszystkie wnioski Młodoczechów, kuryi w. posiadłości i posłów niemieckich. W skutek tej uchwały negatywnej, w pełnym Sejmie p. Trakal, jako propozycyi mniejszości komisyi bronić będzie swego wniosku, który wprawdzie w zasadzie zgadza się na utworzenie okręgu trutnowskiego, ale zaleca pozostawić w nim dwie gminy czeskie, które wykluczył projekt, wypracowany przez komisyę sądu krajowego i zakomunikowany Sejmowi jako propozycya rządowa; następnie p. Plener bronić będzie swego wniosku, zgodnego z propozycyą rządową. Oba te wnioski to mają wspólnego, że zasadniczo zgadzają się na utworzenie nowego okręgu trutnowskiego. Oba jednak upadną, skoro przeciwko pierwszemu głosować będą Młodoczesi i Niemcy, przeciwko drugiemu Młodoczesi i posłowie kuryi w. posiadłości. Zapobiedz możnaby takiej ewentualności, gdyby najprzód głosowano nad zasadniczą kwestyą, czy ma być utworzony okręg trutnowski, a potem dopiero nad wnioskami p. Plenera i Trakala. Afirmacya Sejmu co do pierwszej kwestyi umożliwiłaby Rządowi utworzyć ów okręg sądowy a zarazem uwzględnić w części życzenie konserwatystów, w części życzenie Niemców. Nie zdaje się jednak, aby stronnictwa zgodziły się na taki tryb głosowania.

Ponieważ Sejm zamknięty będzie przed Zielonemi Swiątkami a nawet pono już 16 b. m., wniosek adresowy p. Juliusza Gregra, przekazany wczoraj komisyi, zapewnie nie stanie już na porządku obrad pełnego Sejmu. Sposób, jakim wczoraj przywódca młodoczeski uzasadniał swój projekt adresu, nie może zaiste zachęcić konserwatystów do oddania mu swych głosów. P. Gregr w mowie, która drobnym drukiem zapełnia 9 łamów wielkiego formatu *Narodnich Listów*, nietylko namiętnie zaczepiał szlachtę historyczną, co nareszcie możnaby ignorować jako kwestyę taktu lub temperamentu, ale nadto z swej mowy z r. 1889 powtórzył właśnie te wszystkie argumenta, które wtedy mocno oburzyły posłów kuryi w. posiadłości i wywołały energiczną odpowiedź ze strony ks. Karola Schwarzenberga i księcia Windischgraetza.

I tak p. Gregr wczoraj znowu zarzucał młodszemu pokoleniu szlachty historycznej, że już prawa historycznego Czech nie przeciwstawia tak dobitnie konstytucyi austryackiej, jak to dawniej czynili reprezentanci szlachty historycznej. Atoli stosunki się zmieniły. Pomiędzy r. 1861 a 1871, konstytucya była młodą i wolno było wątpić, czy się utrzyma. Od tego czasu, jak to w r. 1889 podniósł ks. Schwarzenberg, konstytucya ta zrosła się z życiem publicznem, przyjęta została przez wszystkie narody — pośrednio także przez Czechów, gdy w r. 1879 wstąpili do Rady państwa. Dziś stanowi ona podstawę publicznego prawa, której niepodobna po prostu obalić adresem większości Sejmu czeskiego.

Dalej p. Gregr powtórzył znowu, że Czechy w roku 1526 wybrały Ferdynanda I królem pod warunkiem, że odzyskają zupełną samodzielność „w razie wygaśnięcia lub usunięcia się Dynastyi“ Habsburskiej. Opierać rewindykacye wyłącznie na akcie elekcyi z roku 1526 jest anachronizmem, skoro od tego czasu wydarzyły się liczne inne, równie ważne akta, które razem wytworzyły tegoczesny stan prawnopolityczny Monarchii, mianowicie „sankcya pragmatyczna“, wygłaszająca trwałą niepodzielność krajów, wchodzących w skład Monarchii. Eklektycyzm p. Gregra, który odwołuje się do jednej kategoryi tych aktów, a ignoruje drugą, równie ważną, nie może się więc ostać przed objektywną krytyką. Zresztą wszystkie te jego wywody nie mają żadnego praktycznego celu, skoro ani o wygaśnięciu, ani o „ustąpieniu“ Dynastyi nie może być mowy. Jeżeli więc te argumenta p. Gregra nie mogą nikogo przekonać, to muszą oburzyć chłodem, z jakim on mówi o ewentualnościach, o których wszyscy przywiązani do Dynastyi nie mogą pomyśleć bez boleści. To też w roku 1889 ks. Windischgraetz właśnie te argumenta p. Gregra odparł z silnem oburzeniem i dodał, że gdyby Młodoczesi ponownie zaproponowali taki adres, trzebaby go odrzucić *a lamine*. nie dopuszczając nawet rozpraw w Sejmie.

Całkiem też jednostronnie p. Gregr tłómaczy upadek tak zwanych „artykułów fundamentalnych“ z r. 1871 wyłącznie intrygami... Madziarów. Wystarczy odczytać pamiętniki br. Beusta, aby wiedzieć, że opór Madziarów wtedy nie rozstrzygał wcale; nato-

---

2)

Stanowisko kobiety
w Stanach Zjednoczonych.

(Ciąg dalszy).

Despotyczna wola cesarza zakazywała jej wstępu na dwory, co było okrutnym ciosem dla kobiety, która była przekonaną, że potrafiłaby tam wielką rolę odgrywać. Posiadała ona dziwny dar wmawiania w siebie, że to, co dla niej pociąg stanowiło, było jej obowiązkiem; mówiła sobie, że tam tylko było jej miejsce, i że przyszłe losy Hieronima Napoleona, synowca cesarza a syna królewskiego, gwałtownie wymagały, aby się połączył węzłem małżeńskim z bogatą i potężną rodziną. Pieściła się tą myślą, i wszelkimi sposobami starała się rozbudzić w synu ambitne żądze, które jednak nie zdawały się znajdować echa w jego sercu.

W listach swoich skarży się ona na tę apatyę. Tak bardzo zżyła się z rolą, której wypadki jej odmówiły, a o której nieustannie marzyła, że mówi, pisze i postępuje jak zdetronizowana królowa, więcej wyniosła i dumna w złej doli, niżby nią była w dobrej. Pomimo wszystkich i wszystkiego, zalicza się ciągle do członków rodziny, która ją odrzuciła; prześladowana przez cesarza, który jej nie uznaje, wysławia geniusz jego pod niebiosa, a po jego śmierci broni go zapamiętale.

Inaczej rzecz się ma z jej mężem. Odmawia tytułu księżny Smalcalden i dochodu 200.000 franków z ręki króla westfalskiego, ale przyjmuje od cesarza skromną pensyę. Do męża, który skarży się, że odrzuciła jego ofiarę a przyjęła pomoc cesarską, pisze: „Wolę schronić się pod skrzydła orła, jak pozostawać w szponach ptaszka“. Później, gdy mąż proponuje jej, aby przyjęła od niego dobra w Westfalii, odpowiada dumnie: „Twoje królestwo wielkie, ale za małe dla dwóch królowych“. Stawszy się Francuską przez zamążpójście, jest nią także sercem. Z amerykańskiej narodowości, z przywiązania do rodziny, nie pozostaje żadnego śladu. Gardzi swoją narodowością i rodziną, chciałaby o nich zapomnieć, chciałaby, aby wszyscy w około niej zapomnieli, szczególnie syn, którego wiezie na wychowanie do Genewy.

Dziwna okoliczność: chce, aby był rzymsko-katolickiego wyznania, „jedna religia, — pisze — możebna dla królów i książąt“. Ona sama jest protestantką, ale tak mało gorliwą, że nie ma co o tem mówić. Jednak, z namiętną żądzą wywyższenia, łączy się u niej namiętność oszczędności, — którą posuwa do ostatnich granic. Chwali się, że w Genewie bardzo mało wydaje na życie. Wyzyskują ją, — utrzymuje, — ale mści się na nich, wyrażając się w zwykły swój, bezwzględny i niesprawiedliwy sposób: „Czy uważałeś, — pisze do ojca swego, — że w Genewie nie ma żydów? Cóżby tu robili? pomarliby z głodu, gdyż każdy Genewczyk zastąpi czterech żydów“.

Co do własnej rodziny, jest nieprzejednana. Nie może im darować, że potępiali jej małżeństwo, nie może zapomnieć przyjęcia, jakiego doznała po swoim powrocie do Baltimore, po zerwaniu z mężem. Zrażona w małżeńskiem pożyciu, znicestwiona w swojej dumie, rzeczywiście mało współczucia i sympatyi znalazła między krewnymi. Rady ich, aby wyrzekła się swoich ambitnych dążności i zamknęła się w skromnych warunkach życia, w małem amerykańskiem mieście, były może dobre i rozumne, ale drażniły ją jeszcze bardziej i umacniały w zaciętości. Nadzwyczajne powodzenie cesarza, szybkie wyniesienie męża, świetne zwycięztwa, królestwa podbijane w okamgnieniu, świta monarchów, zwyciężonych, wywłaszczonych lub sprzymierzonych, wszystkie te echa ze świata, z którego ją wyrzucono, a w którym uznawała, że żyć powinna, czyniły ją coraz mniej wyrozumiałą i gorzką, pogardliwą i gniewną.

Po upadku cesarstwa zamieszkała we Florencyi. Znajdujemy ją tam w 1829 roku. Hieronim Napoleon miał wtedy lat dwadzieścia cztery. Nie posiadający ambicyi, ale pełen zdrowego rozsądku, przekładał nad koczownicze życie awanturnika po miastach stałego lądu, skromną egzystencyę w rodzinnem mieście, egzystencyę taką, jaką wiódł dawniej jego dziadek, cichą i pełną godności. Ustępując jego prośbom, gdyż posiadał on stanowczą wolę, odziedziczoną po matce, — pozwoliła mu ona nareszcie wrócić do Baltimore. Co do niej, ani jej śniło się jechać z nim razem, pozostała we Florencyi, cała zajęta myślą wyszukania dla syna związku, godnego imienia, które nosił. Teraz, więcej niż kiedykolwiek, potępiała jego apatyę i pospolite upodobania. ale liczyła na uszanowanie, jakie był winien matce, na posłuszeństwo, którego tyle razy dawał dowody, i nie wątpiła, że w każdej chwili będzie gotów zawrzeć związek, jaki jej się podoba jemu narzucić.

Już w 1826 r. miała nadzieję, że potrafi syna ożenić z kuzynką jego, Karoliną, córką Józefa Bonaparte, której portret nie zbyt pochlebny, kreśli sama: „Szkaradne stworzenie, mówi, a przytem, charakter szatański“. Prawda, że w chwili, gdy się tak wyraża, małżeństwo zamierzone nie przyszło do skutku, a księżniczka Karolina zdradzała wyraźną skłonność ku innemu starającemu się. Trzeba i to dodać, że podczas gdy układy małżeństwa przeciągały się w nieskończoność, pani Bonaparte upoważniła jednego ze swoich przyjaciół, pracującego w domu Rothschildów do upewnienia się co do stanu majątkowego Józefa Bonaparte. „Mówiono — pisze — o posagu 3,500.000 franków, ale ja niewierzyłam temu i byłam stanowczo zdecydowaną nie oddać Hieronima tylko w zamian za milion, w gotówce. Ja nie dam się złapać na obietnice i nadzieje“. Kiedy nadszła owa pewna wiadomość o majątku, o którą się starała, było już za późno, a „zresztą, dodaje, nie była ona zachęcającą“.

Zaczęła szukać czego innego i zdawało się jej, że osiągnęła cel pożądany, gdy nagle, w początkach września 1829 r. otrzymała od ojca swego list, w którym donosił jej, że Hieronim-Napoleon zaręczył się z pewną miss Williams, córką przemysłowca z Baltimore, i że ślub odbędzie się w październiku. Projekt ten unicestwiał wszystkie jej marzenia o przyszłości, była to ruina ostatnich jej nadziei, najprzód ojciec, a potem syn ją zdradzał! Widać też w jej listach, że gdyby miała możność zerwania tego związku, tak, jak cesarz z jej małżeństwem uczynił, nie wahałaby się użyć wszelkich gwałtownych środków, przeciw bezprawiu których walczyła i protestowała przez ćwierć wieku prawie. Odpowiedź ojcu jest jednym krzykiem rozpaczy. Nawet na łożu śmierci, pisze, konająca, bez tchu, a gdyby cudem głos jej powrócił, protestować będzie przeciw temu małżeństwu. Nigdy, za jej zezwoleniem, Hieronim nie pojmie amarykanki w małżeństwo. Synowiec Napoleona nie ma sobie równej w Ameryce, dodaje. W Anglii mógłby sobie wybrać pannę z najarystokratyczniejszych rodzin. Czyż ona sama nie miała sposobności nieraz zawarcia świetnego związku? Nie chciała iść za mąż po raz drugi, bo czyż mogła, nosząc takie nazwisko? „Bóg wie, pisze, ile nienawidzą ubóstwa i samotności; przyjęłam jedno i drugie, a ani jedno, ani drugie nie złamało mojej dumy i nie ugięło woli do tego stopnia, bym miała zgodzić się na związek z człowiekiem niższego stanowiska. Nie pozwolę nigdy, aby mój syn żenił się z miss Williams, lub wszelką inną miss amerykańską. To małżeństwo jeszcze nie przyszło do skutku, niech się więc rozerwie. Niech syn mój zasłoni się moją wolą, niech wymyśli przyczynę, jaka mu się podoba. Przedewszystkiem niech mi nikt nie męczy uszu opowiadaniem o miłości i uczuciu. Czyż nie wiemy, jak łatwo kobiety i mężczyźni wyrzekają się tych mrzonek, że głupcy tylko łapią się na te wrzekome sidła, żeniąc się dla innych przyczyn, niż wielki majątek, lub świetna pozycya?“

(Dalszy ciąg nastąpi).

miast takie zupełne rozluźnienie związku krajów koronnych, do jakiego wtedy dążyli Czesi, napotykało na naturalny opór po stronie wszystkich innych krajów koronnych.

Jeżeli wreszcie p. Jul. Gregr grozi wystąpieniem posłów czeskich z Rady państwa, to taka ewentualność wprawdzie zapewne uśmiecha się szanownemu wydawcy *Narodnich Listów*, który pomimo nalegań swych kolegów, nie przyjmuje mandatu do parlamentu i nad trybunę parlamentarną przekłada wygodniejszą trybunę swego dziennika, atoli bardzo wątpimy, aby większa część młodoczeskich posłów była gotową opuścić Radę państwa, chociaż p. Jul. Gregr w zapale krasomowczym tę ewentualność wystawia nawet jako bardzo.... bliską!

Słowem wczorajsza mowa p. Gregra w niczem nie wykazała pożyteczności akcyi adresowej, po której Młodoczesi nibyto spodziewają się zbawienia.

Z Wilna.

(Do dziejów usunięcia generał-gubernatora Kochanowa).

W swoim czasie wielkie wrażenie i zarazem zdziwienie wywołała wiadomość o odwołaniu gen. Kochanowa z posady generał-gubernatora wileńskiego, a to tem bardziej, że dygnitarz ten uchodził za osobistość dobrze widzianą w kołach decydujących w Petersburgu, umiał bowiem sprawować swój urząd w myśl intencyj tychże kół. Tajemnicę dymisyi wyjaśnia dobrze zazwyczaj poinformowany korespondent *Dziennika Poznańskiego*, piszący z Litwy pod pseudonimem „Alma“. Wedle niego rzecz tak się miała:

„Zwierzyniec, prześliczny kawał ziemi powittgensteinowskiej, pod samym Wilnem leżący, nabył od księcia niejaki p. Berg i chcąc podnieść wartość majątku, starał się gwałtownie ziemię tę wcielić do miasta, o które się ona opierała. Wówczas bowiem grunta mógłby rozparcelować wygodnie, gdyż place miejskie i katolicy mają jeszcze prawo nabywać. Jako przedmieście Wilna Zwierzyniec podwoiłby się w cenie olbrzymio. Pan Berg rozpoczął pertraktacye z magistratem — lecz nic nie wskórawszy, oddał się w opiekę p. Samojłowej, żony urzędnika do szczególnych zleceń w biurze generał-gubernatora, posiadającej wyjątkowe względy p. Kochanowa, a ta zapewniła go, że interes da się zrobić, jeżeli p. Berg złoży na jej ręce 30.000 rubli.

Ponieważ p. Berg sumy tej w danej chwili nie posiadał, przeto rozpoczęły się targi, których rezultatem było zgodzenie się p. Samojłowej na wystawienie przez interesanta weksli na wyżej rzeczoną sumę z warunkiem zwrócenia ich Bergowi, gdyby sprawa do skutku nie doszła.

Kochanow począł naciskać zarząd miejski, atoli ten pozostał niewzruszony i Zwierzyńca do miasta nie przyłączył. Wówczas Berg upomniał się o swoje weksle. Samojłowa mu jednak tego odmówiła i zażądała wypłaty — a gdy Berg odmówił, wytoczyła mu proces sądowy. Nazwisko generał-gubernatora wmięszane w ten interes dawało bezpieczną gwarancyę. — Berg zostałby niewątpliwie ograbiony, gdyby w sprawę tę nie wszedł hr. Korwin Milewski, poddany austryacki, posiadający tu znaczne dobra. Niejednokrotnie miewał on głośne tak polityczne, jak osobiste zatargi z Kochanowem, znał jego moralną wartość i notował wszystkie kompromitujące go fakta. Kilkakrotnie generał-gubernator starał się usunąć Milewskiego z kraju, jako „niebezpieczną polską osobistość“ — atoli starania te były daremne. Hrabia Milewski, nie schodząc z legalnej drogi, walczył z Kochanowem zwycięsko, starając się tylko zdemaskować go w oczach rządu. Sprawa Berga ułatwiła mu to zadanie. Za pośrednictwem ambasadora austryackiego w Petersburgu wszystkie matactwa generał-gubernatora wileńskiego zostały ujawnione. Rezultatem zaś tego była dymisya Kochanowa i naznaczenie na jego miejsce Orżewskiego. — Pani Samojłowa wnet się ulotniła, a Samojłowowi kazano wyjechać w głąb Rossyi. Kilku innych urzędników, kreatur Kochanowa, znikło też z horyzontu, a inne musiały podać się do dymisyi“.

KRONIKA

Lwów, 9 maja.

— **Andrzej hr. Potocki** przybył w dniu onegdajszym do Lwowa i przewodniczył obradom sekcyi VI (produkcya mineralna). W zastępstwie referenta sekcyi prof. Szajnochy, który czas dłuższy bawił za granicą, program sekcyi opracował i przedstawił prof. Niedźwiecki, będący równocześnie wiceprezesem sekcyi. Pośród bardzo wielu ważnych uchwał, nie małego znaczenia jest myśl, podjęta przez hr. Potockiego, a którą dyrekcya Wystawy uskuteczni. Oto podczas całego sezonu wystawowego przeprowadzane będą najsystematyczniej próby wartości materyałów opałowych kopalnych z uwzględnieniem kosztów transportu i t. d. Hr. Potocki pełni zarazem żmudne i doniosłe obowiązki przewodniczącego komisyi wystawowej Towarzystwa rolniczego krakowskiego, a pełni je z rzetelnem oddaniem się sprawie.

— **Wystawa krajowa.** W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie sekcyi XII, urządzającej grupę 14 i 16. Udział uczestników liczny, obrady, co uważamy za objaw pocieszający, żywe i pełne rezultatu. Grupę 14 stanowią: a) wyroby metalowe z zakresu kowalstwa, ślusarstwa, nożownictwa, blacharstwa, giserstwa, brązownictwa i złotnictwa; b) wyroby zegarmistrzów; c) wyroby optyków; d) wyroby platerowane i galwanoplastyczne. Grupa 16 obejmuje przyrządy powozowe wszelakiego rodzaju, powozy kryte i półkryte, faetony otwarte, tarantasy, wózki, wozy pocztowe, wozy ciężarowe, gospodarskie i t. p., wreszcie okazy lakiernictwa. Referat kowalstwa, kołodziejstwa, lakiernictwa i tapicerstwa powozowego wziął na siebie p. Michalski, ślusarstwa pp.: Zajączkowski i Weich, nożownictwa pp.: Telluk i Töpfer, blacharstwa, giserstwa i konwisarstwa pp.: Schechter, Wojtyński i Łopacz, brązownictwa, złotnictwa i optyki pp.: Jarzyna i Silberstein, zegarmistrzowstwa p. Grabiński, wyrobów platerowanych p. Rosenbusch. Referat grupy 16 opracuje p. Ostaszewski z Grabownicy.

— **Na rogach ulic m. Lwowa** ukazało się w dniu wczorajszym następujące ogłoszenie: „Powszechna Wystawa krajowa we Lwowie r. 1894 pod Protektoratem Najmiłościwszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. Wstęp na plac budowy Wystawy dozwolony jest od dnia 1 maja r. b. tylko za biletami, które sprzedają kasy na placu Wystawy. Cena biletów następująca: w niedzielę i dni świąteczne 10 ct. (plac otwarty od 9 rano do 8 wieczór); w dnie powszednie 25 ct. (plac otwarty od 10—1 rano i od 3—7 wieczór). Bilet ważny jest tylko na dzień, w którym został kupiony. Dyrekcya“.

— **C. k. dyrekcya ruchu** kolei państwowych w Krakowie, ogłasza w dziale inseratowym, na co zwracamy uwagę, rozpisanie różnych dostaw, jak: tłuszczu twardego, oleju rzepakowego do świecenia i olejów do smarowania wozów i maszyn, mydła, łoju, świec i t. d. Oferty mają być wniesione najpóźniej do dnia 30 b. m.

— **O pogrzebie** ś. p. ks. Augusta Czartoryskiego piszą z Przeworska: Od długiego czasu wyczekiwali mieszkańcy Przeworska chwili, w której zwłoki ś. p. księdza Augusta księcia Czartoryskiego przywiezione zostaną do stacyi kolejowej w Przeworsku, zkąd miały być przeprowadzone do Sieniawy. W dniu 6 b. m. otrzymał miejscowy lekarz dr. Końcowicz od starostwa w Łańcucie telegram, że pociąg wiozący zwłoki nadejdzie o godzinie 1 min. 30, lub o godzinie 4 min. 30 po południu. Licznie zebrane tłumy wyczekiwały na stacyi kolejowej w Przeworsku. Z duchowieństwa przybył na dworzec administrator parafii ks. Wenc, który miał zamiar z parafianami swymi odprowadzić zwłoki ze stacyi kolejowej, do rozstajnej drogi między Przeworskiem a Sieniawą. Gdy jednak zwłok o godzinie 1 min. 30 nie przywieziono, a ks. Wenc, naglony obowiązkami parafii, odjechał do miasta, wyczekiwali sami, tłumnie zgromadzeni mieszczanie i włościanie chwili nadejścia zwłok.

Wreszcie o godzinie 4 min. 30 wagon, zawierający drogie szczątki wielkiego kapłana, otworzono w obec dr. Końcowicza i rodziny zmarłego, którą reprezentowali Jerzy i Witold książęta Czartoryscy. Po podpisaniu pasportu zwłok, wystawionego przez konsulat rządu włoskiego w Genui, przez dr. Końcowicza i otwarciu paki, zawierającej trumnę zmarłego, zewnątrz dębową, złożono zwłoki na skromnym karawanie, do którego przyprzęgnięto cztery kirem okryte konie.

Skromną tę trumnę, skromniejszym jeszcze symbolicznym przystrojoną wieńcem, szybko przewieziono do Sieniawy ze względu na późną porę.

Pogrzeb odbył się w Sieniawie d. 8 b. m., a za powrotem księcia Władysława Czartoryskiego, ojca zmarłego, bawiącego obecnie za granicą, odbędzie się solenne nabożeństwo z powtórnem wystawieniem zwłok.

† **Józef Landsdorf Bocheński,** właściciel dóbr ziemskich, powszechnie znany i szanowany obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w mieście naszem w sobotę w 62 roku życia. Dzisiaj o godzinie 10 z rana odbyła się eksportacya do kościoła OO. Jezuitów, zkąd po odprawionem nabożeństwie liczne grono krewnych i przyjaciół zmarłego odprowadziło zwłoki na cmentarz Łyczakowski, gdzie złożone zostały w grobie familijnym. Ś. p. Bocheński pozostawił wdowę Teresę z hr. Wolańskich, syna i córkę.

— **Z Towarzystwa stenografów.** Zebranie miesięczne członków pierwszego galicyjskiego Towarzystwa stenografów we Lwowie odbyło się onegdaj pod przewodnictwem długoletniego prezesa tego, od roku 1864 istniejącego Towarzystwa, p. Józefa Polińskiego, w obecności 20 członków. Przedmiotem narad było przygotowanie spraw do obrad zwołać się mającego na dzień 26 maja b. r. walnego zgromadzenia. Po dłuższej dyskusyi uchwalono po oświadczeniu pp. Józefa Polińskiego i Aleksandra Romualda Lewandowskiego, że z powodu zajęć wyboru na prezesa przyjąć nie mogą, uprosić na prezesa Towarzystwa p. Hamerskiego, em. dyrektora gimnazyum niemieckiego i radcy szkolnego. Na trzech przełożonych sekcyi stenografii polskiej, ruskiej i niemieckiej zaproponowano pp.: Józefa Polińskiego, Romana Polińskiego i Maurycego Letnika. Na bibliotekarza zaproponowano p. Jana Kałata, urzędnika konsyst. metrop. gr. kat. a na sekretarzy pp.: Kazimierza Rożałowskiego, konceptowego praktykanta Namiestnictwa i Czaykowskiego słuchacza filozofii, na skarbnika p, Dutkiewicza Ignacego, funkcyonaryusza dyrekcyi funduszu propinacyjnego. — Na rewidentów zaproponowano pp.: Lewandowskiego, adjunkta sądowego, dra Heppego, komisarza skarb. i Zawadzkiego, koncep. adw.

Walne zgromadzenie odbędzie się dnia 20 maja b. r. o godz. 7 wieczór w biurze stenografów sejmowych.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 10 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa (Rynek 30). Na porządku dziennym: wykład p. docenta F. Dobrzyńskiego: „O kolejach elektrycznych“.

— **Posiedzenie wydziału Związku Stowarzyszeń** zarobkowych i gospodarczych we Lwowie odbędzie się w poniedziałek dnia 15 maja b. r. o godz. 4 po południu we własnym lokalu ul. Hetmańska l. 12.

Na porządku dziennym: sprawozdanie z czynności biura i z lustracyi Stowarzyszeń związkowych, — wnioski w sprawie udziału Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w wystawie krajowej, — w sprawie wydawnictwa statystyki, — w sprawie regulaminu i układów służbowych z urzędnikami, — i przyjęcie do Związku nowych Towarzystw

— **Z Uniwersytetu.** P. Arnold Raschkes, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

= **Zwłoki topielca** wydobyto wczoraj przed południem ze stawu Pełczyńskiego. Na ciele topielca, które wedle orzeczenia lekarskiego leżało w wodzie conajmniej 14 dni, a odziane było w skarbową bieliznę wojskową, nie dostrzeżono żadnych śladów obrażeń, niezawodnie przeto jest to wypadek samobójstwa. Z dochodzeń policyjnych okazało się, że był to szeregowiec 30 pułku piechoty, Roman Skólski, zbieg wojskowy, który jako taki poszukiwany był przez władze wojskowe już od trzech tygodni.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 9 maja b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 8 maja do 12 w południe dnia 9 maja b r, mieliśmy wiatr co do kierunku półn.-wschod.,, co do siły silny (5), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (60 procent wilgotności względnej); opad deszcz, wysokość opadu 1·3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +10,3°C., najwyższa +14,0°C. wczoraj po południu, najniższa +8,0°C. w nocy.

Wczoraj po południu i wieczór padał deszcz nieznaczny, przyczem przez całą prawie dobę mieliśmy silny wicher.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Siedmiogrodzie; zwyżka 785 do 780 mm. w półn. Skandynawii; zniżka drugorzędna utworzyła się na morzu Śródziemnem.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768 mm.

Prognoza na dobę 10 maja bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku północny, co do siły mierny (2—3); średnia temperatura doby obniży się do +8°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opad, deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Zamach samobójczy.** Waleryan D., aktor prowincyonalny teatru ruskiego (zostającego pod zarządem Tow. „Ruska besida“) strzelił do siebie na scenie podczas przedstawienia w Sanoku, z rewolweru, w zamiarze pozbawienia się życia. Kula ugrzęzła w lewej piersi; rana nie jest jednak śmiertelną. Powodem zamachu samobójczego miała być miłość.

— **Ojcobójstwo.** Jędrzej Mazur, włościanin, w gminie Nagawczynie w powiecie ropczyckim, zastrzelił w dniu 29 z. m. w swem pomieszkaniu ojca swego, Józefa, poczem udał się na plebanię do Zawady, a gdy spostrzegł idących za nim żandarmów, odebrał sobie życie wystrzałem ze strzelby, którą miał przy sobie.

— **Profanacya cmentarza.** Kilkunastu włościan w Myszynie, (w powiecie kołomyjskim). zastanawiając się przy kieliszku nad przyczyną długotrwałych w tym roku mrozów i wiatrów, nabrali przekonania, że przyczyną tej klęski elementarnej był zmarły niedawno 83-letni starzec, Nykoła Obuszak, który niezawodnie musiał być upiorem. Postanowili więc otworzyć grób Obuszaka, przekonać się, czy upior nie żyje, uciąć mu głowę, wbić w serce kół i tym sposobem zażegnać klęskę. Postanowienie to wykonali w nocy 24 z. m. dosłownie, co stwierdziła w dniu 4 b. m. c. k. komisya sądowa, w której brał udział także lekarz powiatowy. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

— **Wystawa w Chicago.** Nadesłano nam z Chicago odezwę, z której, dla udających się na wystawę kolumbijską podajemy niektóre ważniejsze szczegóły. Ponieważ Chicago jest najpoważniejszejszem ogniskiem ludności polskiej w Ameryce, i ponieważ spodziewają się tam licznego przyjazdu gości polskich ze wszech stron na wystawę, przeto obywatele polscy zamieszkali w m. Chicago zorganizowali komitet recepcyjny ze 101 członków złożony, którego celem i zadaniem jest: ułatwić pobyt w Chicago i zwiedzenie wystawy naszym rodakom zarówno przybywającym z Ameryki, jak i z Europy, to jest postarać się o udzielenie im odpowiednich informacyj, ochronić od wyzysku i nieprzyjemności, wreszcie ułatwić im poznajomienie się ze stosunkami polsko-amerykańskimi tu na miejscu.

W tym celu komitet recepcyjny otwiera w Chicago, w lokalu swym p. n. 141—143 W. Division bezpłatne biuro informacyjne, w którem otrzymać będzie można bezpłatnie przez cały czas wystawy, czy to listownie na zapytanie pismienne, czy też ustnie na żądanie osobiste, wszelkich informacyj co do przejazdu z portów morskich do Chicago, kosztów mieszkania i utrzymania w Chicago, co do sposobu znalezienia mieszkań, zwiedzenia wystawy i t. d.

Biuro informacyjne posiadać będzie wykaz mieszkań na czas wystawy (z utrzymaniem i bez utrzymania) w różnych dzielnicach m. Chicago, zamieszkałych przez Polaków — i będzie je wskazywało gościom polskim przybywającym na wystawę.

Biuro będzie posiadało do swego rozporządzenia pewną liczbę przewodników polsko-amerykańskich, mówiących zarówno po polsku, jak i po angielsku, których będzie rekomendowało przybywającym. Biuro postara się, ażeby przewodnicy ci dawali przybywającym wszelką gwarancyę należytej obsługi przy możebnie niskim wynagrodzeniu za ich pracę. Gdyby tego było potrzeba, biuro to postara się również o przewodniczki dla pań. W razie z góry listownie zakomunikowanego życzenia (z dokładnem oznaczeniem pociągu i stacyi), przewodnicy będą wysyłani na stacye kolejowe. Każdy przewodnik komitetu zaopatrzony będzie w znak z polskim napisem i w odpowiednie upoważnienie z podpisami komitetu wykonawczego. Dla uniknięcia nadużyć należy żądać zawsze okazania upoważnienia.

Działalność komitetu nie jest bynajmniej filantropijną. Zakres działań jest obywatelski.

Komitet uprasza o zgłaszanie się osobiście lub listownie po wszelkie informacye tudzież z zapowiedzią przybycia pod adresem: „Polish Reception Commite, 141-143 W. Division St. U. S. of N. America.“

Na odezwie podpisani: P. Kiołbassa, prezydent komitetu, Bol. Klarkowski, sekretarz, Wł. Smulski, dr. Kaz. Midowicz, Józef E. Dudek, Stan. Szwajkart, H. Nagiel, Ign. Machnikowski, Wojciech Jendrzejek.

— **Z dworu bawarskiego.** Stan zdrowia króla bawarskiego pogarsza się z dniem każdym. W dniu 27 kwietnia skończył nieszczęśliwy monarcha 45 rok życia, ale o dniu urodzin swoich zupełnie zapomniał. Gdy ministrowie składali mu życzenia, wpadł w taki stan irytacyi nerwowej, że natychmiast zawezwano pomocy lekarskiej. Od chwili owej wzbrania się król Otto stanowczo przyjmować jakiegokolwiek pokarmu i snu znaleść nie może, a lekarze obawiają się, że wobec takiego stanu rzeczy dotychczasowe siły fizyczne zupełnie zmarnieją.

— **Powodzie w Ameryce.** Powodzie w Stanie Ohio trwają bez przerwy. Wielki zbiornik wody pod Lewistone pękł dzisiaj rano o godzinie 4, a masy wody wyrządziły w okolicy wielkie spustoszenia; 20 osób miało przy tem życie utracić. Także i południowa część Ohio, okolica Scioto i jej rzek pobocznych, gdzie na wielki rozmiar trudnią się rolnictwem, ucierpiała bardzo skutkiem powodzi.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek po raz pierwszy „Muszkieterzy w konwikcie“ (*Les mousquetaires au convent*), operetka w 3 aktach przerobiona przez St. Zaborskiego z muzyką L. Varneya. — Jutro, we środę: piąty gościnny występ p. Wincentego Rapackiego, artystysty teatrów warszawskich „Oj mężczyźni, mężczyźni!“ komedya w 4 aktach Kazimierza Zalewskiego.

Z wystawy sztuk pięknych. Na kilka dni zaledwie wystawiono oprawę adresu i Ewangelię, które Rusini ofiarowują Papieżowi z okazyi jubileuszu Rzeźby figuralne wykonał prof. Bełtowski, ornamentacyjne profesor Żak, według własnej kompozycyi, karta zaś adresu jest pędzla artystysty-malarza Dębickiego.

„Politik“ rozpoczęła w fejletonie swoim druk pracy p. H. Monata p. t.: *Die Polnische Beatrice*, osnutej na dziele St. Tarnowskiego „Studya do historyi literatury polskiej. Wiek XIX. Zygmunt Krasiński. W Krakowie 1893“.

Sejm krajowy.

(*XVI posiedzenie, 4 sesyi, VI peryodu*).

Lwów, 9 maja.

J. E. Marszałek krajowy ks. Sanguszko zagaja o godzinie 11 min. 55 posiedzenie. Obecnych 92 posłów.

Urlop otrzymał pan Mazaraki do końca sesyi.

Sekretarz p. Trzecieski odczytuje spis petycyj, które odesłano do komisyi. Ogółem wpłynęło dotąd 694 petycyj.

P. Wiktor popiera petycyę gm. Seredna w pow. liskim o zapomogę dla pogorzelców. W myśl wniosku mowcy petycyę tę przydzielono komisyi budżetowej z poleceniem przedłożenia sprawozdania na najbliższem posiedzeniu sejmowem.

Podobne uchwały zapadły na wniosek p. Gorayskiego w sprawie petycyi gm. Żupawa w pow. tarnobrzeskim o zasiłek dla pogorzelców i na wniosek p. Stan. Jędrzejowicza w sprawie udzielenia zasiłku pogorzelcom miasteczka Ulanowa.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia gminie miasta Brodów prawa do poboru myta kopytkowego. Sprawozdawca poseł Edward Jędrzejowicz. Sprawozdanie to przydzielono komisyi drogowej.

Z porządku dziennego na wniosek Wydziału krajowego przedstawiony przez p. Edwarda Jędrzejowicza, uchwalono udzielić koncesyi na pobór opłat mytniczych na lat pięć, licząc od dnia wejścia w wykonanie niniejszej uchwały:

1. Radzie powiatowej w Dąbrowej, na drogach powiatowych z Otfinowa do Ujścia jezuickiego i z Dąbrowy do Mędrzechowa;
2. Radzie powiatowej w Cieszanowie, na drodze powiatowej Dachnów-Lubaczów;
3. Radzie powiatowej w Limanowej, na drodze powiatowej Dobrsko-Szczyrzyckiej;
4. Radzie powiatowej w Rzeszowie, od mostu powiatowego na rzece Wisłoku w Żarnowej;
5. Radzie powiatowej w Trembowli, na drodze powiatowej Trembowla-Budzanów;
6. Radzie powiatowej w Białej, na drodze powiatowej Międzybrodzkiej;
7. Radzie powiatowej w Łańcucie. na drodze powiatowej Łańcut-Kańczuga;
8. Radzie powiatowej w Kołomyi, na drodze powiatowej Kołomyja-Peczeniżyn;
9. Radzie powiatowej w Limanowej, od mostu powiatowego na rzece Łososinie.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie urządzenia krajowej osady poprawczej dla nieletnich wychowańców i krajowego zakładu przymusowej pracy i poprawy dla dorosłych mężczyzn. Sprawozdawca poseł Sawczak.

Sprawozdanie to przekazano komisyi administracyjnej.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku p. Weigla w sprawie sporu o granice kraju nad Morskiem Okiem.

P. Weigel motywując swój wniosek podniósł, że sprawa Morskiego Oka należy do tej kategoryi spraw, co do których w całym Sejmie nie ma różnicy przekonania. Mowca powołując się na swą działalność parlamentarną, sądzi, że petycya włościan gm. Białki wywołana została osobistą niechęcią autora petycyi. Mowca wyraża przekonanie, że prawa gm. Białki co do Morskiego Oka są niewzruszone.

Wniosek odesłano do komisyi administracyjnej.

Na wniosek p. Klemensiewicza przydzielono także petycyę gminy Białki w tym przedmiocie do komisyi administracyjnej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku p. Olpińskiego w sprawie podniesienia sadownictwa.

P. Olpiński motywując swój wniosek, podniósł, że stan ekonomiczny naszych włościan jest coraz niekorzystniejszy, gdyż wydatki ich się wzmagają a dochody pozostają te same. Trzeba więc stwarzać nowe źródła dochodu, a źródłem takiem najobfitszem jest sadownictwo, jak to nas pouczają przykłady innych państw. Gmina i szkoła powinny w tej sprawie współdziałać. W każdej gminie znaleźć można $^1/_4$ do $^1/_2$ morga na szkółkę sadowniczą. Drogi z małym wysiłkiem mogą być obsadzone drzewami, szkoła zaś powinna wpoić w lud poszanowanie dla drzewek.

Wniosek odesłano w części do komisyj drogowej, szkolnej i gospodarstwa krajowego.

(J. E. ks. Metropolita Sembratowicz obejmuje przewodnictwo).

Z porządku przystąpiono do pierwszego czytania wniosku p. Merunowicza w sprawie przymusowego ubepieczenia budynków od szkód ogniowych.

P. Merunowicz — przechodzi dzieje traktowania asekuracyi przymusowej w Sejmie i Radzie państwa. W Radzie sprawa ta poruszoną została we wniosku posła hr. Wurmbrandta ze Styryi. Poseł Rutowski wybrany do komisyi asekuracyjnej Izby poselskiej przeprowadził tam przyjęcie zasad, uchwalonych przez nasz Sejm, jako kierownicze w zaprowadzeniu przymusu asekuracyjnego: mianowicie, że zaprowadzenie przymusu ubezpieczenia budynków od ognia ma być uznane za sprawę krajową, bez przymusu dla zakładu ubezpieczającego przyjmowania wszystkich ubezpieczeń, oraz że ma to pozostawione być interesowanym, ażeby znaleźli zakład, który przyjmie ich do ubezpieczenia. Lecz gdy sprawa w Radzie państwa nie jest jeszcze załatwioną, chodzi o ponaglenie jej. Wniosek p. Merunowicza odesłano do komisyi administracyjnej.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszu krajowego na rok 1891. Sprawozdawca poseł Goldmann.

Komisya wnosi:

1) Sejm udziela Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1891.

2) Powyższe absolutoryum udzielone Wydziałowi krajowemu, obejmuje także absolutoryum dla c. k. Rady szkolnej krajowej z działu wydatków funduszu szkolnego krajowego.

Uchwalono bez dyskusyi.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej o przedłożeniach Wydziału krajowego co do sposobu użycia pozostałości kasowej z r. 1891, tudzież w przedmiocie zmiany roku budżetowego. Sprawozdawca poseł Goldman.

Komisya wnosi:

1. Pozostałości z rachunków roku 1891 w kwocie 237.486 złr. przenosi się na rachunek roku 1893 i wstawia się ją dodatkowo w budżet tegoż roku jako rubr. I poz. 1 dochodów.

2. Od roku budżetowego 1893 począwszy asygnacye na rachunek każdego roku budżetowego mają być wydawane po koniec lutego, a zrealizowane po koniec marca roku następnego. Uchwalono bez dyskusyi.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi Reprezentacyi powiatowej w Cieszanowie o udzielenie z funduszów krajowych bezprocentowej pożyczki w kwocie 25.000 zł. na budowę szpitala powiatowego oraz petycyi wydziału rady powiatowej w Cieszanowie o udzielenie beprocentowej pożyczki 15.000 zł. na ten sam cel. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę udzielić Wydziałowi kraj. do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi sejmowej. Uchwalono.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi rady szpitalnej szpitala powszechnego w Podhajcach o udzielenie subwencyi na wybudowanie dachu blachą krytego i reperacyę sufitów. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu, który uwzględni potrzeby tego zakładu na konserwacyę budynku, wskazane przy obliczeniu taksy kuracyjnej. Uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi budżetowej z petycyi Towarzystwa Opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie o udzielenie zapomogi na powiększenie i dalsze utrzymanie lecznicy dla dzieci skrofulicznych w Rabce. Sprawozdawca poseł Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę przekazać Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania naprowadzonych wyżej okoliczności, przy ewentualnem częściowem uwzględnieniu przy wypracowaniu preliminarza wydatków na r. 1894. Uchwalono.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi budżetowej w sprawie petycyi Albiny z Pileckich Sliwińskiej 2 voto Ćwiklińskiej o udzielenie remuneracyi spadkobiercom ś. p. Leona Śliwińskiego, za zarząd szpitala powszechnego we Lwowie za lata 1864—1867. Sprawozdawca p. Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad powyższą petycyą. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi budżetowej w sprawie petycyi gminy Peczeniżyn o subwencyę na asanacyę tego miasteczka. Sprawozdawca p. Czyżewicz.

Komisya wnosi, aby Sejm przeszedł do porządku dziennego nad powyższą petycyą. Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o żądaniu c. k. sądu powiatowego w Skoczowie, na Szląsku, względem zezwolenia na sądowe ściganie posła sejmowego Franciszka Strzygowskiego z Białej z powodu, iż stan jego piwnicy w Świętoszkowej, przynależnej do Grodźca, na Szląsku, grozi niebezpieczeństwem. Sprawozdawca p. Weigel.

Komisya wnosi:

Sejm odmawia zezwolenia na ściganie karno-sądowe p. Franciszka Strzygowskiego z Białej, z powodu wyżej wymienionego.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej o petycyi Rady gminej miasteczka Suchy, względem przeniesienia siedziby c. k. sądu powiatowego ze wsi Ślemienia do miasteczka Suchy. Sprawozdawca p. Weigel.

Komisya wnosi, aby petycyę powyższą przekazać Wydziałowi kraj. do przeprowadzenia rokowań z wyższym sądem krajowym w Kra[illegible]wie i z c. k. Namiestnictwem i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi sejmowej. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi prawniczej co do ponowienia rezolucyi o ustanowienie c. k. trybunału I instancyi z siedzibą w Czortkowie i 8-miu sądów powiatowych. Sprawozdawca p. Weigel.

Komisya wnosi: Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w myśl uchwał swoich od r. 1874 do 1889 zechciał, dla zapewnienia należytego wymiaru sprawiedliwości w kraju tutejszym, jak najrychlej ustanowić c. k. trybunał I instancyi, z siedzibą w mieście Czortkowie, tudzież nowe c. k. sądy powiatowe: w Podwołoczyskach, Żabiu, Jaworzniu, Jezierzanach, Zakliczynie, Ottyni, Bołszowcach i Wielopolu, sukcesyjnie w porządku wyżej wymienionym.

Komisarz rządowy Radca Dworu hrabia Łoś:

Pozwalam sobie podać do wiadomości wys. Izby, że już po wydrukowaniu sprawozdania Wydziału krajowego ogłoszone zostały dwa rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości jedno, z 17-go listopada 1892. którem ustanowiony został sąd powiatowy w Żabiu, powiat Kosów, — drugie, z 17-go marca 1893, którem ustanowiony został sąd powiatowy w Jaworzniu, powiat Chrzanów. Termin rozpoczęcia działalności obydwóch tych sądów w krótkim czasie będzie ogłoszony, skoro tylko przygotowania, ku temu potrzebne, ukończone zostaną. Sądzę więc, że proponowane przez komisyę wezwanie Rządu, co do tych dwóch sądów, stało się zbytecznem i bezprzedmiotowem. Co do Podwołoczysk, na pierwszemmiejscu postawionych, to ustanowienie tam sądu powiatowego musiało doznać zwłoki, z powodu, że ofiarowane do wynajęcia lokalności nie nadawały się do umieszczenia urzędu, a innych lokalności nie ma. Musi więc być wprzód wybudowany nowy lokal kosztem skarbu państwa.

Sprawozdawca poseł Weigel. wobec oświadczenia p. komisarza rządowego, zgadza się na uchylenie z wniosku słów: w Żabiu, Jaworzniu".

Wniosek komisyi, z opuszczeniem tych dwóch miejscowości, uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o jego czynnościach w zakresie budowli wodnych i melioracyj. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski (w zastępstwie p. Gorayski).

Komisya wnosi, aby Sejm przyjął do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie budowli wodnych i melioracyj oraz zatwierdził instrukcyę służbową dla biura melioracyjnego przy Wydziale krajowym. Uchwalono.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi miejscowości Czekaj pniowski (pow. tarnobrzeski) o przesunięcie trasy prawego wału Sanu. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski (w zastępstwie p. Gorayski).

Komisya wnosi:

1) na pokrycie nadwyżki kosztów przełożenia trasy prawego wału Sanu w Czekaju pniowskim powiatu tarnobrzeskiego przyznaje Sejm 40 prc. zasiłek w kwocie 2333 zł. w.a., pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd i powiat tarnobrzeski przyczynią się do pokrycia reszty tej nadwyżki bezzwrotnymi zasiłkami w stosunku oznaczonym w §. 3 ustawy z dnia 9 czerwca 1889 Dz. u. kraj. Nr. 48.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do wstawienia powyższego zasiłku krajowego do rub. XIII preliminarza funduszu krajowego za rok 1894. Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi myślenickiego wydziału powiatowego o regulacyę rzek Raby i Skawy. Sprawozdawca poseł Jan Tarnowski (w zastępstwie p. Gorayski).

Komisya wnosi, aby petycyę tę przekazać Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia w mającym się przedłożyć Sejmowi programie regulacyi wód i melioracyi w całym kraju. Uchwalono.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego z petycyi gminy Podole (pow. Mielecki) o subwencyę na zalesienie wydmy piaszczystej i uregulowanie potoku. Sprawozdawca pos. Jan Tarnowski (w zastępstwie p. Gorayski).

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi kraj. do uwzględnienia i przyznania odpowiedniego zasiłku z krajowej dotacyi na miejscowe regulacye. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie subwencyonowania z funduszu krajowego ważniejszych dróg w powiecie kossowskim. Sprawozdawca poseł Zdzisław Skrzyński.

Komisya wnosi:

Na budowę drogi z Kossowa do Jesionowa górnego, w powiecie kossowskim, Sejm przyznaje z funduszu krajowego dla subwencyonowania dróg powiatowych subwencyę w wysokości 70 prc. rzeczywistych kosztów budowy. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi drogowej o petycyach Rad powiatowych w Sanoku i Nowym Targu o zwolnienie z opłaty datku na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną. Sprawozdawca poseł Sala.

Komisya wnosi:

I. Nad petycyą Rady powiatowej w Sanoku o zwolnienie jej od obowiązku, przyjętego uchwałą tejże Rady z dnia 3 lipca 1880 r. uiszczania funduszowi krajowemu przez lat 20 dodatku 1-procentowego od podatków bezpośrednich przypisanych wówczas w kwocie 79.600 zł. a to na rzecz wykupna gruntów pod kolej transwersalną, Sejm przechodzi do porządku dziennego; zezwala atoli, by opłaty powyższe do funduszu krajowego, rozpoczęły się z rokiem 1896.

II. Radzie powiatowej w Nowym Targu przedłuża się po koniec roku 1900 termin rozpoczęcia dalszej spłaty w 15 ratach resztującej kwoty 5.420 zł. 9 ct do funduszu krajowego w myśl uchwały tejże Rady z dnia 5 lipca 1880 na wykupno gruntów pod kolej transwersalną. Jeżeli się zaś okaże, że w ciągu lat od r. 1892 do 1900 Rada powiatowa w Nowym Targu, oprócz obecnie opłacanych 7 prc. dodatku na drogi powiatowe i 3 prc. dodatku na powiatowy fundusz dróg gminnych, nakłada dalsze 2 prc. dodatku na uporządkowanie dróg gminnych, wtedy nastąpi zupełne odpisanie powyż powołanej reszty należytości w kwocie 5.420 zł. 9 ct

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisyi administracyjnej o petycyi reprezentacyi gminnej miasta Starejsoli w sprawie ustanowienia siedziby lekarza okręgowego w gminie Starejsoli. Sprawozdawca poseł Trzecieski.

Komisya wnosi, aby petycyę tą odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego ze sprawozdania Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych. Sprawozdawca poseł Struszkiewicz.

Komisya wnosi:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z dnia 11 kwietnia 1893 l. 10.923 o krajowym kursie praktycznym dozorców melioracyjnych;

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia z dniem 1 grudnia 1893 nowego trzyletniego kursu praktycznego dla wykształcenia dozorców melioracyjnych, oraz do podwyższenia liczby stypendyów dla uczniów tego kursu z 10 na 15.

Wnioski uchwalono bez dyskusyi.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gminy Staremiasto o przeniesienie rogatki między Starem miastem a Terszowem na jej pierwotne miejsce do Terszowa. Sprawozdawca poseł Borkowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego załatwienia. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi drogowej z petycyi gminy Brzeżawy w pow. Dobromilskim w sprawie wytyczenia drogi z Brzeżawy do Ulucza. Sprawozdawca poseł Borkowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego załatwienia. Uchwalono.

Z porządku przystąpiono do sprawozdania komisyi drogowej z petycyi rady gminnej w Mszańcu (pow. Staremiasto) o przeniesienie rogatki na drodze powiatowej Ustrzyki-Lutowiska z Zamłynia do Żołobka. Sprawozdawca poseł Borkowski.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego załatwienia. Uchwalono.

(J. E. ks. Marszałek Sanguszko obejmuje przewodnictwo.)

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi Stefana Czernija z Glinian o odpisanie kosztów szpitalnych w kwocie 35 zł. 20 cnt. Sprawozdawca poseł Sirko.

Komisya wnosi, aby koszta leczenia za Annę Czornij w sumie 35 zł. 20 ct. przyjmuje Sejm na fundusz krajowy. Uchwalono.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi petycyjnej z petycyi gminy miasteczka Zarszyn, pow. sanocki, o zapłacenie z funduszu krajowego kosztów utrzymania i leczenia chorej umysłowo Karoliny Łożańskiej. Sprawozdawca p. Sirko.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi gminy Mokrzany wielkie, pow. mościski, o odpisanie należnych funduszowi krajowemu kosztów leczenia Leopolda Rogalskiego. Sprawozdawca p. Sirko.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia wniosków. Uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi dr. Antoniego Barańskiego o dodatkowe wynagrodzenie za dostarczoną przez niego krowiankę do szczepienia ospy. Sprawozdawca p. Merunowicz.

Komisya wnosi, aby petycyę tę odstąpić Wydziałowi krajowemu do załatwienia na najbliższej sesyi. Uchwalono.

Z porządku nastąpiło sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi p. Maryana Rohricha o *veniam studiorum*. Sprawozdawca poseł Merunowicz.

Komisya wnosi, aby petenta zwolnić od warunku przedłożenia świadectwa egzaminu rządowego na wydziale inżynieryi i upoważnić Wydział krajowy do udzielenia petentowi stałej posady w etacie służby krajowego biura melioracyjnego bez tego świadectwa.

Uchwalono.

Jako ostatni punkt porządku dziennego było sprawozdanie komisyi petycyjnej z petycyi gminy m. Horodenki o darowanie zaległej kwoty 500 zł. przeznaczonej na stypendya dla uczniów kraj. niż. szkoły rolniczej w Horodence. Sprawozdawca poseł Michalski.

Komisya wnosi przejście do porządku dziennego nad powyższą petycyą.

P. Lenartowicz zwraca uwagę, iż Wydział krajowy oświadczył gminie, iż gotów jest poprzeć ją, jeśli wniesie w tej mierze petycyę do Sejmu. Mówca stawia wniosek, aby petycyę gm. m. Horodenki odesłać do Wydziału krajowego do sprawdzenia i zdania sprawy na następnej sesyi.

Po przemówieniu pp. Golejewskiego i sprawozdawcy Michalskiego, Izba znaczną większością przyjęła wniosek komisyi.

Odczytano wnioski i interpelacye złożone do laski marszałkowskiej.

P. Borkowski i towarzysze domagają się udzielenia kolejom podolskim subwencyi w kwocie 100.000 zł., prócz uchwalonych już 500.000 zł. Tyle bowiem brakuje jeszcze do sumy 1 miliona zł., której Rząd wymaga ze strony interesowanych.

P. Żardecki i towarzysze interpelują p. komisarza rządowego w sprawie fundowania szkoły tkacko-sukienniczej w Łańcucie.

P. Żardecki i towarzysze interpelują komisarza rządowego w sprawie pobrania dodatków gminnych w gminie Dornbach pow. łańcuckiego, na rzecz zaległych podatków od gruntu szkolnego.

Koniec posiedzenia o godz. 2 m. 15. — Następne jutro o godz. 12 w południe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 8 maja.

Wobec rozwiązania parlamentu w Berlinie, giełdy obawiają się, że nowe wybory ułatwią tylko żywiołom najskrajniejszym drogę do dalszych zawikłań. Ewentualny kompromis w sprawie przedłożenia wojskowego był bardzo pożądany dla wszystkich spekulantów. Niestety, stało się inaczej. Targi trzymać się obecnie muszą w wielkiej rezerwie, a w pierwszym rzędzie targ wiedeński, przeciw któremu cała kampania ze strony kontrminy berlińskiej jest zorganizowana. Spekulacya nasza zrozumiała to stanowisko, lecz wstrzymuje się z wielką tylko trudnością od zakupów. Dowodzi to, że interesa zwyżkowe przybrały w ostatnich czasach na giełdzie tutejszej daleko większy rozmiar, aniżeli właściwe położenie targu walorów usprawiedliwićby to mogło. Wszystko jednak złożyło się na to w ostatnich czasach, ażeby tę tendencyę zwyżkową przytłumić. Najpierw zamach stanu w Serbii, potem nieustanna posucha, następnie przesilenie finansowe w Australii, podwyższenie stopy procentowej w Londynie, zimno, i w końcu rozwiązanie parlamentu w Berlinie. Pomimo to, kursa nie spadły tak, jakby to z pewnością w innych czasach i przy słabszej tendencyi miało miejsce. Spekulacya nie wierzy w stałość obecnej *baissy*, zowie ją chwilową i z wielką tylko trudnością pozbywa się od czasu do czasu walorów.

W sprawie Staatsbahnów twierdzą tutejsi niektórzy, że dywidenda za rok 1892 wypadnie bardzo słabo, bo podobno po 21·50 franków od sztuki. Dywidenda ta wobec poprzedniej 25 frankowej, byłaby rzeczywiście bardzo niską.

Targ zbożowy.

Lwów, 9 maja: pszenica 8·— do 8 50, żyto 6·25 do 6 50, jęczmień 5— do 6·—, owies 5·50 do 6·—, rzepak 11 50 do 12·—, groch 6·50 do 9·50, wyka 4·75 do 5·—, nas. lniane 11·75 do 12·—, nasienie konopne 9·50 do 9·75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 64· do 73·, biała 68·— do 85·, szwedzka —·— do —·, kminek 24·— do 25·—, anyż 40· do 41·—, kukurydza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel — do —, spirytus gotowy 14 75 do 15·25. Waranty na wrzesień 15·75 do 16·.

Usposobienie stałe.

Wiedeń, 9-go maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 4621 sztuk opasowego, — z paszy i 521 sztuk chudego.

Razem 5142 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1175 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 83 sztuk chudych; z Bukowiny 56 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 314 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był ociężały. Ceny spadły o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 229 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 55 zł. — ct., za towar przedni po 56 zł. — ct. do 60 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 48 zł. — ct. do 56 zł. — ct., za towar przedni 56 zł. — ct. do 60 zł. 50 ct., wyjątkowo po 61 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 49 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 62 zł. 50 ct., wyjątkowo po 63 zł. — ct. do 64 zł. — ct.; krowy po 21 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; stadniki po 24 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł — ct. do — zł. — ct., za 100 klg żywej wagi.

Bydło chude po 47 zł — ct. do 103 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

W Berlinie i całych Niemczech są w tej chwili na porządku dziennym przygotowania do kampanii przedwyborczej. Mężowie zaufania wszystkich stronnictw układają odezwy przedwyborcze i przygotowują zgromadzenia wyborców. Ogólnie przypuszczają, że agitacya będzie niezmiernie ożywiona. Skutkiem głosowania w parlamencie nad przedłożeniem wojskowem nastąpiło rozbicie stronnictwa wolnomyślnych. Po długich naradach Richter oświadczył, że wystąpi ze stronnictwa, jeżeli tym, którzy głosowali za wnioskiem Huene'go, nie zostanie wypowiedziane wotum nieufności. To rozstrzygnęło. Wkrótce ukaże się odezwa wyborcza tak frakcyi Richtera, jak i secesyonistów. Lewy odłam stronnictwa wolnomyślnego przyjął nazwę *freisinnige Volkspartei* — prawy *freisinnige Vereinigung*.

Korespondent petersburski *Köln. Ztg.* dowiaduje się, że nowe karabiny będą w ciągu lata rozdane nietylko wojskom warszawskiego i innych pogranicznych okręgów wojennych, ale także brygadzie strzelców gwardyjskich. Potwierdza się też, że znaczną część odstawionych przez fabryki francuskie karabinów musiano wybrakować, wskutek czego niepodobna w naznaczonym pierwotnie czasie t. j. do kwietnia przyszłego roku zaopatrzyć armii rossyjskiej w nową broń.

Z prowincyi bałtyckich piszą do *Now. Wr.*, że rząd zamyśla założyć tam „Bałtyckie Towarzystwo prawosławne“ i „Towarzystwo dla popierania rossyjskiej oświaty w bałtyckich guberniach“. Dewiza Towarzystwa ma opiewać: „Prawosławie, autokracya, narodowość“ — a więc tak samo, jak dewiza „Słow. Towarz. dobroczynności“.

Daily Chronicle otrzymuje z Petersburga następującą wiadomość: Zdrowie ministra Giersa nie jest w tak złym stanie, aby zmuszało go do ustąpienia. Oczekują tu raczej bliskiej dymisyi Szyszkina, którego za czepna polityka zagraniczna nie podoba się ani carowi, ani Giersowi, ci bowiem obaj starają się unikać wszystkiego, coby mogło prowadzić do wojny.

Król Aleksander serbski odwiedzić ma w tym miesiącu matkę swą, Natalię, w Rumunii i przy tej sposobności złożyć wizytę dworowi rumuńskiemu.

Ogłoszony właśnie manifest partyi liberalnej, wzywa wszystkich członków stronnictwa do polityki abstynencyjnej i wstrzymania się podczas wyborów od głosowania. Stronnictwo liberalne — mówi manifest — postępowaniem swojem dowiedzie przed całą Europą, że obecnego rządu, który zamachem stanu przyszedł do władzy, nie uznaje za konstytucyjny.

Królowa Natalia wystosowała do jednego ze swych przyjaciół, należących do partyi liberalnej, list wyrażający ubolewanie, iż zamach stanu, wymierzony wprost przeciw regentom, dotknął także stronnictwo liberalne, które po rycersku broniło swej słusznej sprawy w prasie i w parlamencie. Królowa nie wątpi, że partya liberalna, która największe zasługi położyła dla rodu Obrenowiczów, także nadal wytrwa w dynastycznej wierności.

Na sobotniem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych obradowano nad rozmaitymi wnioskami, tyczącymi się kwestyi pobytu cudzoziemców we Francyi i ochrony pracy rąk francuskich. Wnioski te zmierzały do tego, aby na zagranicznych robotników i przemysłowców, żyjących i pracujących we Francyi, nałożyć osobny podatek lub taksę. Otóż w ciągu dyskusyi oświadczył minister Dévelle, iż międzynarodowe układy nie pozwalają na zaprowadzenie podobnych taks, czy podatków. Socyalista Jourve chciał, aby przynajmniej w zakładach rządowych cudzoziemcy nie znajdowali zatrudnienia, a w prywatnych przedsiębiorstwach aby nie było im wolno przyjmować pracy pod warunkami dla pracodawców korzystniejszymi, niż dają robotnicy francuscy; poprawkę tę jednak, jak i poprawkę, żądającą wprowadzenia taksy, odrzucono i przyjęto przedłożoną ustawę o cudzoziemcach, wedle której cudzoziemcy będą obowiązani we Francyi donosić o swoim pobycie.

Rada ministrów pracuje nad ułożeniem budżetu na rok 1894. Wykazuje on 131 milionów franków niedoboru, chociaż, jak o tem przed kilku dniami na innem podaliśmy miejscu, w rzeczywistości poważna ta cyfra wzrośnie znacznie. Niedobór ma być pokryty oszczędnościami i pewnemi reformami w prowadzeniu kas państwowych.

Profesor Aulard, który przy utworzeniu „Ligi demokratycznej młodzieży szkolnej“ wypowiedział był głośną mowę przeciw mistycyzmowi, został wczoraj wygwizdany przez studentów w Sorbonie. Studenci wołali: *Conspuez Aulard! A bas les Jacobins!* Aulard z trudnością dokończył wykładu.

Prasa francuska upatruje w odrzuceniu przedłożenia wojskowego przez parlament niemiecki pierwszą fazę bardzo doniosłego zatargu pomiędzy koroną a reprezentacyą narodu i sądzi, że Francya powinna bacznie śledzić dalszy tego zatargu rozwój. Odrzucenie przedłożenia jest protestem narodu przeciw przeciążeniu ludności ciężarami wojskowymi i dowodzi pokojowego usposobienia Niemców, usposobienia, jakiem przyjęte są i inne narody. Najbliższe tygodnie w niczem sytuacyi tej nie zmienią, a wyborcy nie odmówią zaufania swego dotychczasowym deputowanym. Nowy parlament zachowa się wobec przedłożenia wojskowego przynajmniej równie nieprzychylnie, ale wtedy zaostrzenie się konfliktu łatwo wewnętrzne nieporozumienia może zamienić w zawikłanie groźne dla pokoju zewnętrznego.

Niemieckie pisma, powtarzając te głosy prasy francuskiej, przestrzegają się wzajemnie przed wkroczeniem na drogę przez tę prasę wskazaną i zarazem wyrażają zdanie, że konkluzye takie mogą z rozwoju spraw wewnętrznych w Niemczech wyciągnąć chyba tylko Francuzi, ale nie Niemcy.

Według najnowszych doniesień z Chrystyanii, storthing norweski po kilkudniowych rozprawach uchwalił 64 głosami przeciw 50 wyrazić zaufanie byłemu gabinetowi Steena a 63 głosami przeciw 51 naganę nowemu gabinetowi Stanga. Mniejszość przy tem ostatniem głosowaniu składała się z prawicy, z umiarkowanych i z jednego członka lewicy; większość z lewicy radykalnej.

Z powodu urzędowego ogłoszenia zaręczyn księcia Jorku z księżniczką Teck, które to ogłoszenie w całej Anglii wywołać miało ogólną radość, warto przypomnieć, że książę Jork, urodzony w dniu 3 czerwca 1865, po śmierci starszego swego brata, księcia Clarence, jest jedynym męskim potomkiem księcia Walii. Z trzech córek księcia Walii, najstarsza, Ludwika, zaślubiona jest księciu Fife.

Były ambasador francuski w Londynie, p. Waddington, wręczył już królowej Wiktoryi w Windsorze pismo, odwołujące go ze stanowiska ambasadora rzeczypospolitej.

Korneliusz Herz, według doniesień pism angielskich, został wykreślony ze związku lóż masońskich, w którym zajmował wybitne stanowisko generalnego kierownika stosunków lóż angielskich z lożami francuskiemi i niemieckiemi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 maja. *Wiener Zeitung* ogłasza: Najjaśniejszy Pan raczył nadać profesorowi Uniwersytetu we Lwowie dr. Leonardowi Piętakowi, tytuł i charakter radcy Dworu; a profesorom Uniwersytetu dr. Tadeuszowi Pilatowi i dr. Ryszardowi Wernerowi, we Lwowie; tudzież radcy rządowemu dr. Ludwikowi Teichmanowi, i dr. Stanisławowi Smolce, w Krakowie, ordery Żelaznej Korony trzeciej klasy.

Minister skarbu zamianował sekretarzy skarbowych: Sabina Lachowicza, Piotra Hablińskiego i Dymitra Tańczuka we Lwowie, tudzież starszych inspektorów podatkowych: Juliana Jakiela w Krakowie, Dymitra Krajczyka w Tarnowie, Wojciecha Wawrzkowicza w Stryju i Antoniego Zajączkowskiego we Lwowie, radcami skarbowymi w okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie; dalej inspektorów podatkowych: dr. Rubina Fleckera we Lwowie, Franciszka Szymusika w Sokalu i Franciszka Pamułę we Lwowie, sekretarzami skarbowymi, a inspektorów podatkowych: Michała Wolińskiego w Wieliczce, Alojzego Sonnenwenda w Kołomyi i Adolfa Franka w Zaleszczykach, starszymi inspektorami podatkowymi.

Wiedeń, 9 maja. Wczoraj wieczorem przybyła tu księżna Gizela bawarska z córkami, księżniczkami Elżbietą i Augustą. Na dworcu kolejowym w Penzing Najjaśniejszy Pan powitał dostojne Panie i odwiózł do zamku w Lainz.

Praga, 9 maja. Najdostojniejszy Arcyksiążę Rainer i Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Marya Karolina przybyli tu wczoraj na uroczystość instalacyi Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Karoliny Maryi Imakulaty, jako ksieni instytutu dam szlacheckich na Hradczynie. Na dworcu kolejowym i w zamku przyjmowano uroczyście Najdostojniejszych Arcyksięstwa.

Praga, 9 maja. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu, w toku obrad nad preliminarzem krajowej rady kulturnej mówcy czescy domagali się przywrócenia jej składu, który okazał się praktycznym. Budżet rady kulturnej przyjęto i wnioski żądające pewnych w niej zmian odrzucono.

Rjeka, 9 maja. Księstwo bułgarscy przybyli tu wczoraj w najściślejszem *incognito*. Dzisiaj rano wyjechali do Budapesztu.

Rjeka, 9 maja. Księstwo bułgarscy, którzy wczoraj oddali wizytę Najd. Arcyks. Józefowi i Jego Małżonce, dziś o godzinie 9 rano udali się osobnym pociągiem przez Brod w dalszą podróż. Najd. Arcyks. Józef z Małżonką, burmistrz miasta oraz inni dostojnicy pożegnali się z księstwem na dworcu.

Budapeszt, 9 maja. (*Telegram pryw.*) Zdaje się rzeczą pewną, że Izba magnatów przyjmie budżet wyrażając równocześnie niezadowolenie z polityki wyznaniowej Rządu.

Berlin, 9 maja. Książę Schaumburg-Lippe zmarł wczoraj o godzinie pół do 6 popołudniu.

Berlin, 9 maja. (*Telegram prywatny.*) Ahlwardt będzie kandydował do reichstagu w czwartym okręgu berlińskim. Przygotowania do wyborów już poczynione. Komisarze rządowi dla wszystkich okręgów już mianowani.

Bukareszt, 9 maja. (*Telegram pryw.*) Dwudniowe deszcze sprowadziły w wielu miejscach Rumunii wezbrania wód. W wielu też miejscach komunikacya kolejowa przerwana.

Paryż, 9 maja. (*Tel. pryw.*) *Temps* wywodzi, że rząd i prasa francuska będą starały się zachować wobec sytuacyi w Niemczech najzimniejszą krew i nie prowokować żadnych zajść. Francya spodziewa się, że cesarz Wilhelm, jako stróż europejskiego spokoju, unikać również będzie wszystkiego, coby mogło zakłócić stosunki między Francyą a Niemcami.

Paryż, 9 maja. Izba dep. wybrała Lacroy'a wiceprezydentem.

Londyn, 9 maja. Izba gmin 285 głosami przeciw 233 głosom odrzuciła wniosek Darlinga do bilu o Home-rulu, żądający zastrzeżenia w §. 1 tego bilu, iż postanowienia jego w niczem nie uwłaczają zwierzchniczej władzy i powadze parlamentu państwowego. Izba odrzuciła następnie także wnioski Churchilla i Balfoura o odroczenie rozprawy nad tym bilem.

Konstantynopol, 9 maja. Dotychczasowy generał gubernator Smyrny, Abdulrahmid basza został mianowany generał gubernatorem w Adryanopolu.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki**.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6.36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6.01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{7}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od $^{25}/_{6}$ do włącznie $^{15}/_{9}$)	—	6·01	—	—	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	—	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	—	9·21	5·55	—
Z Suczawy . . .	10·11	—	7·59	12 51	7·11
Z Kimpolunga . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa) . . .	—	—	9·16	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9.52	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnow lub Rzeszów	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od $^{1}/_{7}$ do włącznie $^{31}/_{8}$)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	3 20	—	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	3·32	—	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3 31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . .	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec . . .	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala . . .	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Skolego	—	—	10·26	—	—
Do Stryja . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA. Godziny drukowane grubemi liczbami oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godziny 5. min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Lwowie udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyi odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w kasach stacyjnych i u konduktorów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 maja.

Hotel Zorża.

PP. A. hr. Potocka z Potocka z Rymanowa, F. Scazighino z Przew. źca, S. Horodyski z Horodyski z Horodnicy, L. br. Brückmann z Manasterca, W. Cihlarz ze Spasa, H. Hoeniger z Przemyśla, M. Bentke z Moderówki, W. Grunes z Wiednia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na GAZETĘ LWOWSKĄ wynosi za drugie ćwierćrocze:
w miejscu 3 zł.,
pocztą 4 zł.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł.,
pocztą 1 zł. 35 ct.
Z „Przewodnikiem" za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct.,
pocztą 4 zł. 75 ct.;
za miesiąc maj:
w miejscu 1 zł. 30 ct.,
pocztą 1 zł. 65 ct.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadesłanie prenumeraty.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 9 maja 1893.

	płacą walutą zł. ct.	żądają austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217 —	219 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	256 —	259 —
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	370 —	— —
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101 10	101 80
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110 —	110 70
Banku hipot. $4^{1}/_{2}$ pr. los. w 50 l.	100 —	100 70
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98 —	98 70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w $41^{1}/_{2}$ lat .	97 —	97 70
$4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. 52 l.	100 70	101 40
4 pr. w. a. los. w 56 l.	97 —	— —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) $2^{1}/_{2}$ pr. w. a. . .	— —	— —
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	50 —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	— —	— —
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 30	98 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103 —	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em. . .	— —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102 —	— —
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	104 50	— —
Pożyczki kr. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. .	100 50	— —
„ „ „ 4 „ „ . .	95 80	— —
„ „ „ 4% koronowej	95 80	96 50
5. Losy miasta Krakowa . .	23 50	25 —
„ „ Stanisławowa	36 —	39 —
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 74	5 84
Napoleondor	9 72	9 82
Półimperyał	9 80	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 23.—	1 31.—
„ papierowy . . .	1 26·9	1 27·9—
0 marek niemieckich . . .	59 90	60 35

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 maja 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.10	98.30
luty-sierpień	98.—	98.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.80	98.—
kwiecień-październik	97.90	98.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	143.10	148 70
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	148.50	149.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	166 75	167 75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	197.75	198 25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	197.75	198.2
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	——
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	154.25	155.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	117.20	117.40
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	—.—	—.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.50	106 —
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w a. 4 pr. . . .	96.55	97.55
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . .	150 80	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	335.—	335.50
Niżno-austr. tow, eskomt. po 500 zł. .	650.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	380.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	254.—	254.75
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	980—	983—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	95 75	96 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	364.—	366.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2950.—	2960.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	257 —	258.-
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	304.25	304.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	198.—	199.—
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	204.50	205.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , ...	121.20	122.20
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^{1}/_{2}$ pr. a. w. w 50 l.	100.—	100.20
„ „ „ „ „ 4 pr. .	98 80	99.60
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	116.—	117.—
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ k w 36 l. 6 pr.	102.50	104.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	96.75	—.
„ „ „ „ „ po $4^{1}/_{2}$ pr. w 52 latach zwrotne	100.30	101.—
Banku kraj. $4^{1}/_{2}$ pr. w. a. los. w $51^{1}/_{2}$ l.	100.50	100 75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	—.—
Banku aust. węg. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.30	101.—
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	101.10	102.10
„ „ „ „ wyl. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.50	101.50
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	93.90	99.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	100 50	101.50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.30	101.30
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	——	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	90.60	91 60
z r. 1884 . . .	96.75	97.75
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.75	107.75
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	196.—	197.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	141.—	143.
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.50	23.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	62.25	63.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	—.—	58.50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	—.—	—.—
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12.50	13.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	25.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	70.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	67.—	69.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	36.—	38.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	141.75	143.—
„ „ po 50 zł. a. w. .	67.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . .	48.—	49.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. .	70 —	73.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	123.10	123.25
Paryż za 100 fr.	48.85.—	48.90.
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.78.—	5.80.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9·76.—	977.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2903 [2867 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 779 zł. 17 ct., 166 zł. 94 ct., 334 zł. 17 ct. i 133 zł. 66 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 26 maja 1893 i dnia 30 czerwca 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej, wykazem l. 6 gminy Wola zdakowska Szczepana Tworka własnej.

Cena wywołania 7576 zł. wa.

Wadyum 757 zł. 60 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 28 marca 1893.

L. 4280 [2866 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia chęć kupna mających, że w dniach 30 maja 1893 i 6 czerwca 1893 o 10 rano odbędzie się licytacyjna ryczałtowa sprzedaż urządzenia sklepowego i towarów bławatnych w sklepie i magazynie krydataryusza Markursa Herscha Grauena w Lisku się znajdujących.

Cena wywołania 13613 zł. 50 ct.

Wadyum 1400 zł.

Warunki licytacyjne i inwentarz majątku mogą być u komisarza konkursowego przeglądnięte.

Lisko, dnia 27 kwietnia 1893.

L. 10319 [2874 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Silberberga w kwocie 37 zł. 50 ct. wa. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna relicytacya realności w Hermanowy położonej, whl. 319 i 204 ks. gł. gminy katastr. Hermanowa objętej, na imię Józefa i Stefanii Bombów zaintabulowanej, na dniu 5 czerwca 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 17 zł. 50 ct. i 296 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 1|10 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 lutego 1893.

L. 2366 [2871 2—3]

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 czerwca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12 lipca 1893 nawet poniżej takowej, licytacya niewydzielonej połowy realności według wyk. hip. 136 3/4 gminy kats. Śniatyna, Józefa Rempichla własnej, na rzecz Mojżesza Kaswana pto 28 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 237 zł.

Wazyum 23 zł 70 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata w Śniatynie dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, 12 kwietnia 1893.

L. 1184 [2870 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach w dniu 12 czerwca 1893 i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę wierzytelność hipoteczną w kwocie 162 zł. w. a. w stanie biernym realności lwh. 197 ks. gr. gminy Niepołomice objętej, małoletnich Maryanny, Magdaleny, Józefa i Franciszki Nowaków własnej, na rzecz śp. Józefa Murzyna wpisanej celem zaspokojenia Saula Pinkesfelda pto 12 zł. 80 ct. wa.

Cena wywołania stanowi 162 zł.

Wadyum 16 zł. 20 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 22 marca 1893.

L. 1787 [2859 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 150 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 15 czerwca 1893 i dnia 20 lipca 1893 o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 1297 ks. gr. gminy kat. Stanisławów i połowy realności wyk. hip. 1585 tejże samej księgi gruntowej gminy kat. Stanisławów objętych, dłużnika Józefa Adamczuka własnych.

Zakład wynosi co do realności wyk. hip. l. 1297 kwotę 110 zł., zaś co do połowy realności wyk. hip. l. 1585 kwotę 65 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr, Hauslich z substytucyą adw. dr. Zinsa

Stanisławów, 5 kwietnia 1893.

L. 2045 [2838 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 300 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 1 sierpnia i dnia 14 sierpnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 147 w Targanicach położonej, dłużniczki Rozalii Pasternak względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cena wywołania 497 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Romana Armatysa.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, 19 marca 1893.

L. 13102 [2737 3—3]
Celem wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 64 zł. zpn. ogłasza się przymusową publiczną licytacyę realności objętej, whl. 13 ks. gr. gminy Połuchów mały do Antoniego Jasińskiego należącej na 1030 zł. ocenionej, na dzień 19 czerwca 1893 i dzień 24 lipca 1893 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że przy pierwszym terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, przy drugim i poniżej takowej sprzedaż nastąpi.
Wadyum wynosi 10 prc.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest Antoni Harasiewicz w Przemyślanach.
Przemyślany, 9 grudnia 1892.

L. 1859 [2617 3—3]
W dniach 9 czerwca i 20 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Josephy w kwocie 100 zł. zpn. publiczna licytacya realności Jana i Anny Durajczyków własna, w Kozach położona, whl. 139 objęta.
Cenę wywołania stanowi kwota 960 zł.
Wadyum 96 zł.
Realność ta na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 6 kwietnia 1893.

L. 2747 [2796 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Brill jako prawonabywcy galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, w kwocie 588 zł. w. a. zpn. przeprowadzi w dniu 28 czerwca 1893 o godz. 10 przed poł. w sądzie tutejszym przymusową relicytacyę realności, dłużnika Ozera Sernera w Strzeliskach nowych, wykazem hip. 283 tejże gminy objętą.
Cena wywołania wynosi 2000 zł. wa.
Wadyum 100 zł. wa.
Sprzedaż nastąpi na tym jednym terminie nawet niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy 666 zł. wa.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Chodorów, 16 kwietnia 1893.

L. 2262 [2829 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku część I pod lk. 40 położonej, wedle wyk. hip. 189 tejże gminy, dłużnika Jana Pietruszki własnej, na zaspokojenie pretensyi Schmerla Kupferberga w kwocie 51 zn. 48 ct. dnia 19 czerwca i dnia 3 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 rano, li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1132 zł., na drugim terminie i niżej takowej.
Wadyum wynosi 113 zł. 20 ct. a. w.
Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna, przed termi nem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 19 listopada 1892 do tabuli weszli kuratorem pana dr. Tygermana w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.
Dobromil, dnia 15 marca 1893.

L. 1043 [2842 3—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godz 10 rano dnia 26 maja 1893 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 czerwca 1893 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 433 według wykazu hipotecznego 309 gminy kat. Borszczów Hryńka Kaczora własnej, na rzecz c. k. uprz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 150 zł.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Orłowskiego z substytucyą adw. dr. Komerinera.
Borszczów, 20 marca 1893.

L. 3237 [2728 3—3]
W dniach 9 czerwca i 21 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Józefa Bylicy w kwocie 400 zł. publiczna licytacya realności Jana i Zofii Międzybrodzkich w Lipniku położonej, whl. 324 objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 580 zł
Wadyum 58 zł.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, na drugim zaś poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Jan Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 4 kwietnia 1893.

L. 11237 [2761 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 150 zł. wa. zpn odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 8 gm. kat. Zawadka objętej, dłużnika Jana Sędzika własnej. w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 czerwca i 3 lipca 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowie.
Wadyum wynosi 30 zł. wa.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, d. 31 grudnia 1892.

L. 762 [2530 3—3]
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej masy konkursowej Samuela Tischlera przeciw masie spadkowej Mordka Tischlera o zapłacenie kwoty 800 zł. odbędzie się dnia 16 czerwca 1893 i dnia 18 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze Nr. 18 przymusowa sprzedaż realności w Olszanach położonej, wykazem hipot. l. 117 objętej, dłużnika Mordka Tischlera względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 500 zł.
Wadyum zaś 10% tejże.
Kuratorem wierzycieli niewiadowych ustanowiono adw. dr. Skórskiego w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Gansa.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Przemyśl, 14 marca 1893.

L. 9073 [2720 3—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, iż celem zaspokojenia resztującego kapitału w kwocie 2925 zł. 30 ct. z $8\frac{1}{2}$% odsetkami od dnia 1 stycznia 1891 i kosztami 7 zł. 72 ct., 7 zł. 12 ct. 18 zł. 34 ct., 33 zł. 25 ct., 15 zł. i 15 zł., tudzież kosztów niniejszych 23 zł. 70 ct wa. przymusowa licytacyę realności pod lk. $622\frac{2}{4}$ i połowy realności pod lk. $526\frac{2}{4}$ we Lwowie objętych, wykazem hipotecznym 567 i 464 dz. II. księgi gruntowej gminy katastralnej Lwów, dłużników Mojżesza i Henczy małż Baranów i Samuela i Ryfki Süssów własnych, na rzecz proszącego Maurycego Lazarusa w dniu 22 czerwca 1893 i 20 lipca 1893 każdym razem o 11 godzinie przed południem przedsięweźmie.
Cena wywołania realności lk. $622\frac{2}{4}$, 9079 zł. 14 ct., połowy realności lk. $526\frac{2}{4}$, 2014 zł. 61 ct.
Wadyum 10% ceny wywołania.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 15 stycznia 1893 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo hipoteki na sprzedać się mających realnościach nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze w tej sprawie wydane wcale nie lub nie dość wcześnie doręczone być nie mogły. ustanawia się kuratorem adw. dr. Kopeckiego, z substytucyą adw. dr. Krausa.
Lwów, dnia 1 kwietnia 1893.

L. 3395 [2679 3—3]
W dniu 16 czerwca 1893 o godz. 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia Wzajemnej pomocy w Białej, w kwocie 250 zł. zpn. publiczna relicytacya następujących poprzód Michała Nikla własnych, a wedle ts. protokołu egzekucyjnej licytacyi z dnia 24 kwietnia 1891 l. 3812 przez Maryannę Niklową nabytych realności a mianowicie:
1/8 części posiadłości lwh. 259
2/32 „ „ 261
1/12 „ „ 262
1/24 „ „ 263 oraz
połowy posiadłości lwh. 421 wszystkich w Wilkowcach, położonych, ks. gr. gm. kat. Wilkowice objętych wedle tych samy h warunków licytacyjnych, które w niniejszej sprawie egzekucyjnej przeciw Michałowi pto 250 zł. za podstawę sprzedaży służyły.
Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł.
Resztę warunków przejrzeć można w tut. Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. tut. dr. Cieszyński.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała dnia 29 marca 1893.

L. 593 [2841 3—3]
W dniach 30 maja 1893 i 4 lipca 1893 o 10 godzinie przed południem przeprowadzi Sąd tutejszy licytacyę realności objętej, wyk. hip. 441 księgi grunt. gminy kat. Bóbrka, Ela, Irego i Basi Krauthammerów własnej, celem zaspokojenia dwóch rat pożyczkowych po 85 zł. 20 ct. zpn. na rzecz gal. Banku hipotecznego we Lwowie zaległych z tem, że na drugim terminie licytować można także poniżej ceny wywołania na 5640 zł. ustanowionej.
Wadyum 564 zł wa.
Kurator wierzycieli adw. dr. Maurycy Kahane w Bóbrce.
Z c k. Sądu powiatowego.
Bóbrka, dnia 21 stycznia 1893.

L. 1340 [2846 3—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Skawiny w kwocie 149 zł. 44 ct. zpn w dniu 30 maja 1893 i 5 lipca 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 172 gm. kat. Skawina Jędrzeja Rożyckiego własnej.
Cena wywołania 150 zł.
Wadyum 15 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Peszkowski w Skawinie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skawina, 25 marca 1893.

L. 20224 [2845 3—3]
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 30 maja i dzień 27 czerwca 1893 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży sumy 60 zł. w. a. w stanie biernym ciała hipotecznego księgi gruntowej gminy kat. Sokala wykazu hip 1398 objętego, Ahafii Jaszczuk własnego, na rzecz Melanii Nitkiewicz intabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Salamona Abgotta w kwocie 20 zł. wa. z przyn.
Cenę wywołania sprzedać się mającej sumy stanowi kwota 60 zł.
Wadyum 6 zł.
W pierwszym terminie nabyć można takową tylko za cenę wyższą lub nie niższą od niej, na drugim zaś terminie i poniżej tejże.
Wyciąg tabularny i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.
Sokal, 7 marca 1893.

L. 1488 [2849 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Antoniego Ochońskiego w kwocie 442 zł. 32 ct. w dniach 8 czerwca 1893 i 21 lipca 1893 w Sądzie o godzinie 10 rano, realność w Sierczy lwh. 23 ks. grunt. Siercza objęta, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania 982 zł.
Wadyum 99 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt oszacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła. lub którzyby po dniu 22 lutego 1893 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza pana Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, 24 marca 1893

L. 3809 [2893 1—3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Lewka Kaufman na do Jana Buły w kwocie 42 zł. zpn odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 2 czerwca 1893 i 23 czerwca 1893 o g dzinie 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 85 w Trzebionce poł żonej, Jana Buły własnej.
Cena wywołania 932 zł. 50 ct.
Wadyum 93 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu
Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer, z substytucyą adw. dr. Gaszyńskiego.
Chrzanow, dnia 18 marca 1893

L. 5233 [2889 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Wysokiego skarbu loteryjnego w kwocie 587 zł. w. a. zpn. odbędzie się dnia 8 czerwca i 13 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w tusądowym zabudowaniu w B I. przymusowa publiczna sprzedaż realności Feibischa Fichmana i tow. własnych, pod lk. $1\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej, wyk. hip 496 gm. katastralnej Stanisławów objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 11042 zł. 78 ct. wa. sprzedaną zostanie
Wadyum wynosi 1104 zł 27 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Lorsch w Stanisławowie.
Stanisławów, 8 kwietnia 1893.

L. 1575 [2869 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych dwóch rat po 26 zł. 25 ct. zpn. z wypożyczonego kapitału w kwocie 350 zł. w. a. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh 194, 1098 i 1463 ks. gr. gminy kat. Niepołomice położonych, własność spadkobierców śp. Jakóba Matusika, a mianowicie Jana, Karola Matusika i Anny z Matusików Wywiałowej stanowiących, w dwóch terminach licytacyjnych dnia 6 czerwca i dnia 4 lipca 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania wynosi dla realności lwh. 194 sumę 575 zł.
Wadyum 58 zł. dla realności 1098 sumę 125 zł., wadyum 13 zł. i dla realności 1463 sumę 300 zł., wadyum 30 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony pan Roman Gutowski zastępca c. k. notaryusza w Niepołomicach.
Niepołomice, dnia 10 kwietnia 1893.

L. 2499 [2865 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia należącej się Jakóbowi Leib Elfenbeinowi od Maryi Horyń sumy 65 zł. a. w. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności w Trybuchowcach położonej, wyk. hip. 4 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużniczki Maryi Horyń stanowiącej.
Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 7 czerwca 1893, drugi na dzień 7 lipca 1893 zawsze w sądzie o godzinie 10 rano.
Na ostatnim z tych terminów jeżeli wartość szacunkowa realności w licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.
Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 239 zł.
Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 23 zł. 90 ct.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 22 grudnia 1892, prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi, albo też następująca uchwała jaka w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Ausschnitta w Buczaczu.
Buczacz, dnia 20 lutego 1893.

Konkursa.

L. 1571 [2911]
Celem obsadzenia kilku posad oficyałów kancelaryjnych w X. klasie rangi, ewentualnie kilku posad kancelistów w XI. klasie rangi przy kierujących władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi.
Kompetenci o powyższe posady winni wnieść swe podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.
W tych podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu kompetenci o powyższe posady z tutejszo krajowymi, w czynnej służbie pozostającymi urzędnikami skarbowymi, są spokrewnieni lub spowinowaceni.
Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi, przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. p. p. nr. 60), tudzież wyżej wymagane warunki, którzy nadto wykażą się świadectwem z odbytej z dobrym postępem przynajmniej trzechmiesięcznej praktyki kancelaryjno-manipulacyjnej, przysłużać będzie pierwszeństwo na posady kancelistów przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.
Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 6 maja 1893.

L. 22130 [2881 2—3]

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Lutczy w powiecie Rzeszowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 220 zł.

Płaca rocznych 150 zł.,
ryczałt kancelaryjny 40 zł. i
wynagrodzenie 180 zł.

za codziennego pieszego posłańca do Domaradza i napowrót.

b) w Mrzygłowie za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł.

Płaca 300 zł.,
ryczałt kancelaryjny 80 zł. i
wynagrodzenia 424 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Sanoka i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 maja b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 3 maja 1893.

[2835 3—3]

W celu obsadzenia posady sekretarza gminy w miast. Tyczynie pow. Rzeszów z płacą 360 zł. rocznie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydat chcący ubiegać się o powyższą posadę winien należycie udokumentowane podanie wnieść do rady miejskiej na ręce Zwierzchności gminnej najdalej do 14 maja b. r.

Wymaga się od kandydata ukończonego 24 roku życia, wolnego od czynnej służby wojskowej, ukończonej przynajmniej II. gimn. klasy, świadectwa moralności, znajomości języka niemieckiego, oraz świadectwa odbytej praktyki w miejskim urzędzie gminnym.

Do podania należy dołączyć próby pisma polskiego i niemieckiego.

Zwierzchność Gminy.

Tyczyn, 3 maja 1893.

L. 20 [2842 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Krościenku poszukuje dwóch dyetaryuszy, którzyby szybko i czytelnie pisali. Wynagrodzenie miesięczne wynosi 20 do 25 zł. a. w.

Świadectwa potrzebne.

Krościenko, 1 maja 1893.

L. 3573/pr. [2850 2—2]

Odnośnie do konkursu w nr. 104 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie powiatowym w Boryni, z dniem 5 czerwca 1893 upływa.

We Lwowie, 29 kwietnia 1893.

L. 6373 [2915 1—3]

Celem nadania posady sługi szkolnego przy aktywować się mającem z początkiem roku szkolnego 1893/94 gimnazyum państw. w Buczaczu, ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca czerwca 1893.

Z posadą tą, do której przywiązane są wszelkie obowiązki zwykłe sługi szkolnego i stróża domowego (jakoto: rąbanie i noszenie drzewa) palenie w piecach, utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, wymiatanie śniegu, obsługa wszystkich lokalności szkolnych itp.), połączona jest roczna płaca etatowa w kwocie 250 zł. wraz z dodatkiem aktywalnym w kwocie 62 zł. 50 ct. i w miarę możności wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Ubiegający się o tę posadę mają udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, wykazać potrzebne uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków służbowych świadectwem c. k. lekarza rządowego, tudzież jeżeli są w służbie publicznej zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem właściwej Władzy.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta i wykazujące nadto, a) wiek, b) stan i c) obecne zatrudnienie należy wnosić w powyżej oznaczonym terminie wprost do ck. krajowej Rady szkolnej, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem przełożonej Władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz. p. p. mają pierwszeństwo przy nadaniu tej posady wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający wymaganą kwalifikacyę i przepisany certyfikat wys. c. k. państwowego Ministerstwa wojny uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej.

Dopiero w braku takich kompetentów będą ewentualnie uwzględnieni także inni kompetenci.

We Lwowie, 29 kwietnia 1893.

Upadłości.

L. 121 [2883]

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności w masie konkursowej firmy Dallet et Kahan i wspólników tejże Izaka Jakóba Dalleta i Samuela Kahan tudzież do przyznania honoraryum byłemu zarządcy p. adw. dr. Ferdynandowi Wilkoszowi wyznaczam termin na dzień 9 maja 1893 o godzinie 9 rano w biórze mym Nr. 4.

Kraków, dnia 20 lutego 1893.

C. k. Radca sądu krajowego.
jako komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 5842 [2868 2—3]

Kuratorem marnotrawcy Danyła Kuczabskiego z Korszyłówki w miejsce zmarłego Filipa Mondlaka ustanowiono Nikifora Mondlaka z Pieńkowiec.

C. k. Sąd powiatowy

Nowesioło, 8 grudnia 1892.

Wyroki prasowe.

L. 8424 [2919]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 pk. i § 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w nr. 119 czasopisma „Kurjer Polski“ z dnia 1 maja 1893 pod napisem „ostra kara“ zawiera znamiona zbrodni z § 63 uk. i występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 maja 1893.

L. 8422 [2920]

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 pk. i Nr. 37 upr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 8 czasopisma „Życie“ z dnia 1 maja 1893 pod napisem O potrzebie reformy szkół średnich III. „Nauka religii“ zawiera znamiona występku z §. 303 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4 maja 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2736 [2907 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce zawiadamia Józefa Lejczaka starszego z Ciśca, iż Józef Lejczak syn Marcina wniósł pod dniem 17 kwietnia 1893 l. 2391 w sądzie tutejszym pozew przeciw niemu, Jędrzejowi Brodce i Reginie Brodkowej o zeznanie własności i oddanie w posiadanie względnie współposiadanie realności pod lk. 83 w Ciścu położonej, oraz 1/20 części polany i hali Prusów w Żabnicy położonych, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 12 maja 1893 z rana wyznaczono.

Gdy jednak Józef Lejczak wyniósł się na Węgry w niewiadome miejsce i pozew ten nie mógł mu być doręczonym, ustanawia się dla niego kuratora ad actum w osobie Jędrzeja Brodki i któremu się pozew ten doręcza.

Wzywa się tedy Józefa Lejczaka starszego, aby na powyższy termin albo sam osobiście, lub przez należycie wykazanego pełnomocnika stanął, gdyż inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisywać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

W Milówce, dnia 2 maja 1893.

L. 14521 [2348 1—3]

Sprostowanie.

C. k. Sąd krajowy we Lwowie odnośnie do edyktu z daty Lwów 19 lutego 1893 l. 7136 ogłoszonego w Nr. 46, 47 i 48 Gazety lwowskiej w przedmiocie wdrożenia postępowania amortyzacyjnego co do rozmaitych effektów celem sprostowania omyłek zaszłych w ogłoszeniu tego edyktu oznajmia:

1) że do $4^1/_2$% okresowych listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Ser. III Nr 7130, 7138 Nr. 7139 po 1000 zł. wa., tudzież Ser. IV. 3107 na 500 zł. w. a., co do których wraz z kuponami postępowanie amortyzacyjne wdrożono, wydane są kupony, z których pierwszy 30 czerwca 1893, każdy następny co pół roku później, ostatni 30 czerwca 1905 a nie jak to mylnie ogłoszono 1895 jest płatny.

2) że czas płatności ostatniego kuponu od $4^1/_2$% okresowego listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie Ser. III. Nr. 12769 na 1000 zł., co do którego wraz z kuponami doń wydanymi postępowanie amortyzacyjne wdrożono, przypada co w pierwotnem ogłoszeniu opuszczono na dzień 30 czerwca 1907.

3) że $4^1/_2$% list zastawny Banku krajowego Ser. IV. Nr. 3879, który wedle ogłoszenia w trzyletnim terminie edyktalnym od dnia 30 czerwca 1902 liczyć się mającym przedłożyć należy, jest listem zastawnym Banku krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 1 kwietnia 1893.

L. 6073 [2902 1—3]

Stanisławowski c. k. Sąd powiatowy m. del. jako sąd drobiazgowy w Stanisławowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Zygmunta Kertha ze Stanisławowa że na dniu 24 marca 1893 l. 6073 wniosła przeciw niemu Ottylia Czerwenka pozew o zapłacenie 15 zł. 4 ct. a. w. zpn. i że na ten pozew wyznaczono termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 10 maja 1893 o godzinie 9 rano, a pozew powyższy doręczono ustanowionemu kuratorowi tutejszemu adw. dr. Lorschowi, z zastępstwem adw. dr. Zinsa, a zarazem wzywa się Zygmunta Kertha, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do jego obrony informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.
Stanisławów, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 7577 [2840 3—3]

Zawiadamia się wychodźcę do Ameryki Herscha Mandla, że celem doręczenia uchwały z dnia 12 stycznia 1893 l. 7577 mocą której na rzecz Skarbu Państwa dla grzywny w kwocie 94 zł. 08 ct. wa. i ukróconego podatku w kwocie 11 zł. 76 ct. wa. zpn. egzekucyjnego prawa zastawu na realności wyk. hip. l. 33 i 34 ks. gr. gminy Jawornik objętych, egzekucyjnego prawa zastawu dozwolono, c. k. notaryusz Seweryn Żukowski z Bukowska kuratorem ad actum ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 12 stycznia 1893.

L. 16008 [2852 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 kwietnia 1893 do l. 16008 wniósł Abraham Wohlman przeciw Piotrowi Schreiber prośbę o przyznanie własności i wydanie kwoty 195 zł. zpn. z książeczki samborskiej kasy oszczędności l. 5563 na kwotę 497 zł. 50 ct. opiewającej na rzecz Barbary Prottung w depozycie c. k. sądu powiatowego m. del. w Samborze do l. 9001/879 Jour. art. 398/83 złożonej i że prośbie tej uchwałą z dnia 22 kwietnia 1893 l. 16008 zadość uczyniono.

Gdy miejsce pobytu Barbary Prottung nie jest wiadome, został dla niej adwokat dr. Ferdynand Kwiatkowski kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kosiński mianowany.

Wzywa się zatem Barbarę Prottung, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 22 kwietnia 1893.

L. 7601 [2851 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Franciszkę z Pielów Walkowiczową, że w sprawie egzekucyjnej Chaima Birnbacha przeciwko niej o 17 zł. 50 ct. zpn. został dla niej ustanowionym kuratorem p. Karol Rampolt, zastępca c. k. notaryusza w Sokołowie, któremu rezolucyę z dnia 15 stycznia 1893 l. 7601 dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu na karcie ciężarów wykazu 97 ks. gr. gm. kat. Sokołów doręczono.

Sokołów, 15 stycznia 1893.

L. 5841 [2725 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Antoniego Halbig, jakoteż jego spadkobierców, również z życia i miejsca pobytu nieznanych, że Berisch Lindenbaum wniósł przeciw nim pozew de praes 7 kwietnia 1893 l. 5841 o oznanie prawa zastawu dla kwoty 177 zł. a. w. z pn. w stanie biernym lk. 209 i 210 w mieście Przemyślu położonych, za zgasłe i wykreślenie takowego i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla nich kuratorem ustanowiony został adw. dr. Smutny, z zastępstwem adw. dr. Hillela w Przemyślu zamieszkali.

Wzywa się przeto pozwanych, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub też innego pełnomocnika nam przedstawili, ileże w razie przeciwnym skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1893.

L. 861 [2736 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Taćkę Karpij, córkę Hrycia, że celem doręczenia tusądowej uchwały tabularnej z dnia 6 czerwca 1889 l. 1295 ustanowiono dlań kuratorem Dmytra Sawczuka z Kontów.

Olesko, dnia 14 lutego 1891.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.

L. 14055 (2875)

Rozpisanie dostawy.

Rozdanie dostawy niżej wymienionych, od pierwszego lipca b. r. do końca czerwca 1894 potrzebnych materyałów nastąpi w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie.:

Tłuszcz twardy, olej rzepakowy do świecenia i smarowania, oleje mineralne do smarowania wozów i maszyn, wazelina, cylindryna, smarowidło stałe, mydło, łój, świece stearynowe i łojowe.

Bliższych szczegułów co do potrzebnych ilości i gatunku materyałów można powziąć z formularzy ofertowych. które tak samo, jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przeglądnąć, otrzymać (względnie nie dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu (oddział mechaniczny.)

Na przeznaczonym w tym celu formularzu napisane, należycie ostemplowane i napisem „oferta na dostawę materyałów do oświetlania i smarowania“ zaopatrzone oferty, należy wnieść do c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu w Krakowie najpóźniej **do 30 maja b. r. 12 godziny w południe.**

Ceny materyałów włącznie z opakowaniem należy podać franco jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych.

W każdej ofercie musi być wyraźnie nadmienione, że oferentowi znane są „ogólne warunki dostawy dla materyałów“ c. k. kolei państwowych, jakoteż względnie istniejące szczegółowe warunki na przedmioty oferowane, i że oferent warunki te zupełnie przyjmuje. Odnoszące się do oferty próbki, należy osobno opakowane w ilości wystarczającej do wykonania prób, franko nadesłać.

Dostawa wszystkich przedmiotów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1894 w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysługa prawo przy komisyjnem otwarciu ofert, które dnia 30 maja b. r. o 1 godzinie, po południu nastąpi, być osobiście obecnym.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na część takowego, albo też nareszcie zupełnego ich odrzucenia.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają zostaną nie uwzględnione.

W Krakowie, dnia 3 maja 1893.

C. k. kolejowa Dyrekcya ruchu

(Przedruk nie będzie płaconym.)

KASY ogniotrwałe poleca najtaniej
ELSTER 641
Lwów, ul. Halicka 24 (gł trafika)

BIURO 604
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Wałowej l. 23.

Portyery, firanki koronkowe i wełniane. Dywany stołowe, salonowe, ścienne i ołtarzowe. Chodniki, kapy na stoły i łóżka. Kocyki na łóżka flanelowe i wełniane. Kołdry pikowe i watowane, oraz przedmioty dekoracyjne w wielkim wyborze i po najtańszych cenach poleca



magazyn AU LOUVRE we Lwowie
plac Kapitulny l. 3.
Filia w Krynicy pod „Orłem“
Cenniki gratis i franko. 718

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut **kąpiel w domu**



kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.
Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe politerowane.
F. BOURDON 633
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5ten Mai 1893 stattgefundenen fünfundzwanzigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 114	Nr. 29	mit dem Treffer von **fl. 50.000**
„ 7975	„ 33	„ „ „ „ 2.000
„ 1414	„ 50	„ „ „ „ 1.000
„ 6133	„ 49	„ „ „ „ 1.000

Serie 918 Nummer 12, Serie 1174 Nummer 15,
Serie 1625 Nummer 39, Serie 2266 Nummer 30,
Serie 2862 Nummer 20, Serie 4381 Nummer 18,
Serie 6141 Nummer 47, Serie 6889 Nummer 44,
Serie 6995 Nummer 44, Serie 7975 Nummer 36,
mit dem Treffer von je fl 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 5043 Nr. 1—50, Ser. 5251 Nr. 1—50
Serie 6732 Nr. 1—50

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am **1-ten Februar 1894** an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am **5. Juli 1893** statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien - Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 413 Nummer 35 fällig am 1 Februar 1892.
Serie 6269 Nummer 27 fällig am 1 Februar 1893.

aus den Tilgungsziehungen

sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104	fällig am	1 Februar 1891,
„ 110	„ „	„ 1892,
„ 312	„ „	„ 1891,
„ 494	„ „	„ 1892,
„ 1709	„ „	„ 1892,
„ 1769	„ „	1 August 1892,
„ 1979	„ „	1 Februar 1893,
„ 2205	„ „	1 August 1891,
„ 3952	„ „	1 Februar 1892,
„ 6295	„ „	„ 1891.
„ 7745	„ „	„ 1893.

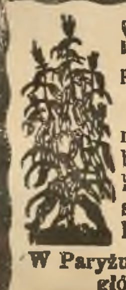
Wien, den 5 Mai 1893. 713
Die Direction.

J. Maurycy Diamand
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 39
Telefon 45, poleca
Groszowicki
cement portlandzki
uznany jako najlepszy ze wszystkich w kraju używanych gatunków
Ceny zniżone. 707
Najlepszy gips i wapno hydrauliczne.

Czerwone wina z Erlau 21

można dostać u dr. Pawła Danilowics'a, starszego fizyka komitatowego w Erlau na Węgrzech. Najmniejsza ilość jeden hektoliter. Od 1 stycznia 1893 także 56 litrów. Ceny za litr zł. 1, 1.50 także 2 zł. Przy obstalunkach poprzednia przesyłka połowy ceny t. j. 50 prc. się żąda. Za naturalność i najlepszą jakość wina ręczy się.

Najlepsze
materye
na ubrania, kamgarny, szewiot, gunie, nieprzemakalne suknie myśliwskie, materye dla każdego celu i wszelkie nowości **w materyach na suknie damskie** na wiosnę i lato wszystko w najnowszem wykonaniu uznane za najlepsze co do jakości i po najtańszych cenach fabrycznych dostarcza **sam na metry także osobom prywatnym.**
Skład c. k. uprzyw fabryki znakomitych sukień i materyi z owczej wełny
MAURYCY SCHWARZ
Zwittau, Morawa.
Wzory franko, uznania z wszystkich klas społecznych, urzędów, biór.
Dla panów krawców bardzo ładne księgi wzorów niefrankowanych. 615



Szprycowanie Matico
PP. GRIMAULT i K°, w Paryżu
Skuteczność niezawodna w leczeniu ***rzeżączek*** **bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsułek z kubeba w płynie.**
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera. 127

Najnowsze bardzo tanie
Lewantyny, satyny, batysty, voile. zefiry, płócienka, perkaliki
M. Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig 700
we Lwowie, plac Maryacki 8.

Nauka języka francuskiego
z przewodnikiem metodycznym dla nauczycieli ułożyła **Marya Bielska. Książka ta jest do** nabycia we wszystkich księgarniach jakoteż u autorki. Cena bez przesyłki pocztowej 1 zł.
Lwów, Rynek 41 516

Ekstrakt szpilkowy.
Płyn ten rozpylony w pokoju odświeża powietrze i nadaje mu balsamiczną woń lasów szpilkowych.
Cena flaszki 40 ct. Rozpylacz 30 ct. 357
Tabaka mentolowa.
Wypróbowany środek przeciw katarowi. Działając znakomicie desinfekcyjnie i chłodząco, usuwa po bardzo krótkim przeciągu czasu zapalenie błon śluzowych nosa, czem uniemożliwiając nadmierne wydzielanie się śluzu, uwalnia chorego bardzo rychło od tej przykrej dolegliwości.
Cena pudełka 25 ct.
Główny skład w aptece
„pod Srebrnym Orłem“



Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.

Auf Allerhöchsten Befehl Seiner k. und k. Apostolischen Majestät.
Reich ausgestattete, von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction garantirte
XVI. STAATS-LOTTERIE
für gemeinsame Militär-Wohlthätigkeitszwecke.
3.135 Gewinnste im Gesammtbetrage von **170.000 Gulden,**
und zwar:
1 Haupttreffer mit 60.000 fl. mit 2 Vor- und 2 Nachtreffern a 500 fl., 1 Treffer mit 30.000 fl., mit 1 Vor- und 1 Nachtreffer a 250 fl., 2 Treffer zu 10.000 fl., 10 Treffer zu 1000 fl., 15 Treffer zu 500 fl., 100 Treffer zu 100 fl., endlich Seriengewinnste im Gesammtbetrage von 30.000 fl.
Die Ziehung erfolgt unwiderruflich am 22 Juni 1893.
Ein Los kostet 2 fl. ö. W.
Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der Abtheilung für Staats-Lotterien, Stadt, Riemergasse 7, II. Stock, im Jacoberhofe, sowie bei den zahlreichen Absatzorganen unentgeltlich zu bekommen ist.
Die Lose werden portofrei zugesendet. 536
Wien, März 1893
Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction.
Abtheilung der Staats-Lotterie.

K. K. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg.
Zl. 20990
Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung der nachstehend angeführten Materialien wird für die Zeit vom 1 Juli 1893 bis 30 Juni 1894 im Offertwege vergeben u. z.

Rüb-Brenn und Schmieröl, Petroleum, Mineral-Schmieröl, und Vaselin-Cylinderöl für Locomotive.

Nähere Angaben über die benöthigten Quantitäten u. Materialgatungen sind aus den Offertformularien zu entnehmen, welche ebenso wie die allgemeinen u. besonderen Lieferungsbedingnisse bei der unfertigten k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction (Bureau für den Werkstätten und Zugförderungs Dienst) eingesehen, behoben oder gegen Einsendung des Porto bezogen werden können.

Die Offerte, zu deren Verfassung die hiezu aufgelegten Formularien benützt werden müssen, sind sammt den etwaigen Beilagen per Bogen mit einem 50 kr. Stempel versehen, versiegelt, u. mit der Anfschrift „Offert für Lieferung von Brenn-und Schmierölen Materialien“ bei der k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Lemberg, längstens 30 Maj l. J. 12 Uhr Mittags einzubringen. Die Preise sind franco einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen incl. aller Spesen zu notiren.

Jedes Offert muss die ausdrückliche Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die „allgemeinen Bedingnisse für die Lieferung von Materialen und Ausrüstungs Gegenständen der k. k. oesterr. Staatsbahnen“ sowie die für die Lieferung der offerirten Artikel etwa bestehenden „besonderen Bedingnisse“ vollkommen bekannt sind u. dass er sich denselben unterwirft.

Die dem Offerte beizulegenden, mit der genauer Firmabezeichnung versehenen Qualitätmuster sind seperat verpackt franko aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quanittät beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird im Laufe des zweiten halben Jahres 1893 und des ersten halben Jahres 1894 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellung zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht der am 30 Mai l. J. um 1 Uhr Nachmittag stattfindenden commissionellen Offert Eröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte, welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Lemberg, im Mai 1893.
Die k. k. Eisenbahnbetriebs-Direction.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych we Lwowie.
2914
Ogłoszenie dostawy.

Na czas od 1 lipca 1893 do 30 czerwca 1894 rozpisuje się dostawa następujących materyałów, mianowicie:

Oleju rzepakowego do oświetlania i smarowania nafty, oleju mineralnego do smarowania, tudzież wazylinowego oleju do cylindrów lokomotyw.

Bliższe oznaczenie potrzebnych ilości i rodzajów materyałów zawierają wzory ofert, które wraz z ogólnymi i szczegółowymi warunkami dostaw przejrzeć i otrzymać można za opłatą pocztowego u podpisanej Dyrekcyi ruchu (biuro dla spraw warstatowych i pociągowych.)

Oferty na przepisanych formularzach sporządzone, marką 50 ct. na każdym arkuszu ofert i załączników ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „oferta na dostawę różnych materyałów“ wnieść należy do c. k. Dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie najdalej do dnia 30 maja b. r. godziny 12 w południe.

Ceny żądane mają być podane franko jakiejkolwiek stacyi c. k. kolei państwowych wraz z doliczeniem wszelkich ubocznych wydatków.

W ofertach wyrażone być winno oświadczenie: że oferującemu znane są ogólowe, jakoteż dotyczące szczegółowe warunki dostawy materyałów i że się tenże zupełnie ich ustanowieniom poddaje.

Wzory ofiarowanych materyałów, opatrzone dokładnym adresem właściciela, dostarczyć należy w osobnem opakowaniu franko i w dostatecznych do ocenienia tychże ilościach.

Dostawa wszystkich towarów ma być w ciągu drugiej połowy roku 1893 i pierwszej połowy roku 1894 w miarę zapotrzebowania i na podstawie osobnych częściowych-zamówień uskutecznioną.

Każdemu ofiarującemu wolno być obecnym przy roztwarciu ofert, które na dniu 30 maja b. r. o 1 godzinie z południa nastąpi.

Podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia ofert w całości lub tylko częściowo, lub też zupełnego uchylenia tychże.

Ofery wniesione po terminie ustanowionym lub nie odpowiadające ogłoszonym warunkom dostawy, nie będą uwzględnione.

We Lwowie, w maju 1893.
C. k. Dyrekcya ruchu.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.